**Protokół nr XXXV/16**

**z XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**

**która odbyła się w dniu 29 czerwca 2016 r.,**

**w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
4. Porządek obrad.
5. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XXXI, z uroczystej XXXII, XXXIII i uroczystej XXXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
6. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina (uchwała).
7. Nieodpłatne przejęcie nieruchomości (uchwała).
8. Ceny za usługi przewozowe gminnego transportu zbiorowego (zmiana uchwały).
9. Emisja obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu (uchwała).
10. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Wodnej w Mosinie – etap II (uchwała).
11. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Krótkiej w Mosinie (uchwała).
12. Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla Szpitala w Puszczykowie (uchwała).
13. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2016 (uchwała).
14. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2016-2020 (uchwała).
15. Nadanie nazwy „ŁUBINOWA” drodze w Borkowicach (uchwała).
16. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej   
    w Mosinie (uchwała).
17. Rozpatrzenie skarg:
18. z dnia 2 marca 2016 r. (uchwała),
19. z dnia 31 marca 2016 r. (uchwała),
20. z dnia 18 kwietnia 2016 r. (uchwała),
21. z dnia 20 kwietnia 2016 r. (uchwała),
22. z dnia 22 kwietnia 2016 r. (uchwała),
23. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.24.2016 (uchwała),
24. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.25.2016 i BR.1511.8.2016 (uchwała).
25. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skarg:
26. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.26.2016 (uchwała),
27. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.27.2016 i BR.1511.9.2016 (uchwała),
28. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1510.28.2016 i BR.1511.10.2016 (uchwała),
29. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.29.2016 i BR.1511.13.2016 (uchwała),
30. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.30.2016 i BR.1511.14.2016 (uchwała).
31. Przekazanie skarg Wojewodzie Wielkopolskiemu:
32. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1511.9.2016 i BR.1510.27.2016 (uchwała),
33. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1511.10.2016 i BR.1510.28.2016 (uchwała),
34. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.11.2016 (uchwała),
35. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.12.2016 (uchwała),
36. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.13.2016 i BR.1510.29.2016 (uchwała),
37. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.14.2016 i BR.1510.30.2016 (uchwała),
38. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.15.2016 (uchwała),
39. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.16.2016 (uchwała).
40. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 30 maja do 29 czerwca   
    2016 r.
41. Zapytania i wnioski radnych oraz odpowiedzi.
42. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
43. Wolne głosy.
44. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur o godz. 16.00 otworzyła XXXV sesję Rady Miejskiej w Mosinie. Następnie przywitała przybyłych radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina.

1. Stwierdzenie quorum.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w XXXV sesji Rady Miejskiej   
w Mosinie bierze udział 19 radnych (co stanowi 90,5 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). W związku z tym, „Rada” może podejmować uchwały i wszystkie podjęte uchwały będą prawomocne.

Lista obecności radnych stanowi *załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest *załącznikiem niniejszego protokołu.*

1. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby nadzór   
nad sporządzeniem protokołu z XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawowała radna Wiesława Mania.

Radna Wiesława Mania wyraziła zgodę na kandydowanie na radną nadzorującą sporządzenie wyżej wymienionego protokołu.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie kandydaturę radnej Wiesławy Mani na nadzorującą sporządzenie protokołu z XXXV sesji Rady Miejskiej   
w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie wybrała wyżej wymienionego radną   
na nadzorującą sporządzenie protokołu z XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

1. Porządek obrad.

Proponowany porządek XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony oraz niezbędne materiały jej dotyczące, radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali w statutowym terminie i w dniu jej odbycia.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że po raz pierwszy zachodzi taka ewentualność, którą „musimy brać pod uwagę”, iż jeżeli „nie skończymy obrad”   
do godz. 22.00, sesja zostanie przerwana i dokończona w jutrzejszym terminie. Zaproponowała przy tym godz. 17.00. Na podstawie „paragrafu dwudziestego ósmego” taka możliwość istnieje. Przypomniała też, że „mamy paragraf trzydziesty ósmy”, który „mówi”, iż czas wypowiedzi radnego nie powinien przekroczyć czterech minut, a przy powtórnym zabraniu głosu w tej samej sprawie nie powinien być dłuższy niż dwie minuty. W związku   
z tym będzie starała się większą uwagę zwracać na czas po to, „żebyśmy jednak nie musieli kontynuować obrad w dniu jutrzejszym”.

W trakcie tego wystąpienia, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Łukasz Kasprowicz,   
tak więc odtąd w dalszym ciągu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało   
20 radnych.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „mamy” wniosek „Burmistrza”   
o wprowadzenie do porządku obrad punktu: Wystąpienie Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT” z siedzibą   
w Czempiniu. Następnie poddała pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie wyżej wymienionego punktu jako punktu siódmego.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie,   
czyli 20 głosami „za”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła też, że jest również taka zmiana techniczna. Poinformowała przy tym, że na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów „otrzymaliśmy” informację, iż jedna uchwała, która dotyczy dwóch działek w Rogalinie, „będzie musiała być rozbita na dwie”. W związku z tym to się dokonało –„będziemy podejmować” w tej sprawie dwie oddzielne uchwały. Powiadomiła także, że jest wniosek „Burmistrza” o wprowadzenie do porządku obrad uchwały, która „mówi” o trybie prac   
nad projektem uchwały budżetowej. Jest to uchwała zmieniająca istniejącą uchwałę. Następnie poddała pod głosowanie propozycję wprowadzenia wyżej wymienionego projektu uchwał do porządku XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie w pozycji numer 16.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie   
– 20 głosami „za”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że kolejna zmiana to „Odmowa zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na okres od 18 sierpnia 2016 r.   
do 17 sierpnia 2017 r.” i poddała pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie tej uchwały w punkcie 19.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie,   
czyli 20 głosami „za”.

Następnie przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła i poddała pod głosowanie porządek XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie wraz z przyjętymi do niego wcześniej poprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła porządek XXXV sesji Rady Miejskiej   
w Mosinie jednogłośnie – 20 głosami „za”, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
4. Porządek obrad.
5. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XXXI, z uroczystej XXXII, XXXIII i uroczystej XXXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
6. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina (uchwała).
7. Wystąpienie Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT” z siedzibą w Czempiniu (uchwała).
8. Nieodpłatne przejęcie nieruchomości:
9. działki o nr ewid. 50/13 w Rogalinie (uchwała),
10. działki o nr ewid. 50/15 w Rogalinie (uchwała).
11. Ceny za usługi przewozowe gminnego transportu zbiorowego (zmiana uchwały).
12. Emisja obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu (uchwała).
13. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Wodnej w Mosinie – etap II (uchwała).
14. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Krótkiej w Mosinie (uchwała).
15. Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla Szpitala w Puszczykowie (uchwała).
16. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2016 (uchwała).
17. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2016-2020 (uchwała).
18. Tryb prac nad projektem uchwały budżetowej (zmiana uchwały).
19. Nadanie nazwy „ŁUBINOWA” drodze w Borkowicach (uchwała).
20. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej   
    w Mosinie (uchwała).
21. Odmowa zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na okres   
    od 18 sierpnia 2016 r. do 17 sierpnia 2017 r. (uchwała).
22. Rozpatrzenie skarg:
23. z dnia 2 marca 2016 r. (uchwała),
24. z dnia 31 marca 2016 r. (uchwała),
25. z dnia 18 kwietnia 2016 r. (uchwała),
26. z dnia 20 kwietnia 2016 r. (uchwała),
27. z dnia 22 kwietnia 2016 r. (uchwała),
28. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.24.2016 (uchwała),
29. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.25.2016 i BR.1511.8.2016 (uchwała).
30. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skarg:
31. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.26.2016 (uchwała),
32. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.27.2016 i BR.1511.9.2016 (uchwała),
33. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1510.28.2016 i BR.1511.10.2016 (uchwała),
34. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.29.2016 i BR.1511.13.2016 (uchwała),
35. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.30.2016 i BR.1511.14.2016 (uchwała).
36. Przekazanie skarg Wojewodzie Wielkopolskiemu:
37. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1511.9.2016 i BR.1510.27.2016 (uchwała),
38. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1511.10.2016 i BR.1510.28.2016 (uchwała),
39. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.11.2016 (uchwała),
40. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.12.2016 (uchwała),
41. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.13.2016 i BR.1510.29.2016 (uchwała),
42. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.14.2016 i BR.1510.30.2016 (uchwała),
43. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.15.2016 (uchwała),
44. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.16.2016 (uchwała).
45. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 30 maja do 29 czerwca   
    2016 r.
46. Zapytania i wnioski radnych oraz odpowiedzi.
47. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
48. Wolne głosy.
49. Zakończenie sesji.
50. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XXXI, z uroczystej XXXII, XXXIII i uroczystej XXXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przypomniała, że wszystkie projekty protokołów są zawsze udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej, a także dostępne   
w Biurze Rady Miejskiej. Poinformowała przy tym, że nie wpłynęły do niej żadne uwagi. Następnie przypomniała, że sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie nadzorował radny Tomasz Łukowiak.

Radny Tomasz Łukowiak oświadczył, że nie zgłasza uwag do wyżej wymienionego protokołu.

W związku z tym, że w tym momencie pozostali radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili żadnych wniosków i uwag do protokołu z nadzwyczajnej XXXI sesji Rady Miejskiej   
w Mosinie, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z nadzwyczajnej XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie „jednogłośnie”. Następnie przypomniała, że XXXII sesja Rady Miejskiej w Mosinie, która odbyła się w dniu 20 maja br., miała uroczysty charakter, w związku z czym nie było radnego nadzorującego ten protokół.

W związku z tym, że w tym momencie radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili żadnych wniosków i uwag do protokołu z uroczystej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z uroczystej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag. Następnie przypomniała, że sporządzenie protokołu z XXXIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie nadzorował radny Arkadiusz Cebulski.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że nie zgłasza uwag do wyżej wymienionego protokołu.

W związku z tym, że w tym momencie pozostali radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili żadnych wniosków i uwag do protokołu z XXXIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że protokół z XXXIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie również został przyjęty bez uwag. Następnie przypomniała, że XXXIV sesja Rady Miejskiej w Mosinie, która odbyła się w dniu 16 czerwca br., miała uroczysty charakter, w związku z czym żaden z radnych nie nadzorował sporządzenia tego protokołu.

W związku z tym, że w tym momencie radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili żadnych wniosków i uwag do protokołu z uroczystej XXXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z uroczystej XXXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag.

1. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina (uchwała).

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grząślewicz-Gabler przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina.

W tym momencie na Salę Reprezentacyjną przybył radny Michał Kleiber, tak więc odtąd   
w dalszym ciągu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 21 radnych.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił,   
że w dniu „28 czerwca” na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa przegłosowano pozytywnie projekt w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina jednogłośnie.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa również pozytywnie zaopiniowała projekt tejże uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mosina.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/285/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Wystąpienie Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT” z siedzibą w Czempiniu (uchwała).

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie wystąpienia Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT” z siedzibą w Czempiniu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek poinformował, że w dniu „28 czerwca” odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa,   
na którym został przegłosowany pozytywnie projekt uchwały w sprawie wystąpienia Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT”   
z siedzibą w Czempiniu.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się z prośbą o przybliżenie, jakie korzyści przyniesie wyjście z „SELEKT-u”: Gminie, Zakładowi Usług Komunalnych, też jeśli chodzi o cenę   
w późniejszym czasie za te usługi.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że cena pozostaje   
bez zmian. Podstawowym celem jest ochrona interesów „naszej” własnej spółki. Jeżeli „Rada” tej uchwały nie podejmie, to „SELEKT” ogłosi przetarg, w którym szanse „naszej” spółki są niewysokie na to, żeby można było go wygrać. Wynika to z tego, że w sąsiedztwie miasta Poznań funkcjonują duże spółki, które wchodzą agresywnie na tereny gmin sąsiednich, nawet stosują ceny niższe, żeby później zmonopolizować rynek.

Radny Andrzej Raźny stwierdził, że sprawa ta była omawiana szeroko dosyć „na komisji”. „Zdawać sobie musimy sprawę z tego”, że to jest taka deklaracja daleko idąca, natomiast szczegółów dużych – „będziemy się o nich dowiadywać”, bo jest to przygotowanie całej koncepcji przejścia, przejęcia. Jest to duże zadanie logistyczne i tu jest szczególna rola Zakładu Usług Komunalnych, który będzie wykonawcą, jak i „urzędu gminy”, jako tej wiodącej instytucji. Bardzo istotnym elementem, który w tym procesie trzeba zachować jest to, żeby mieszkańcy cały czas czuli się bezpiecznie, bo „pamiętamy, jak ta ustawa wchodziła z tymi nowymi zmianami” i był to dla wielu mieszkańców ciężki okres. Były bowiem wówczas problemy: pomijano mieszkańców, musieli składać deklaracje i to bardzo istotne. Chodzi więc o to, żeby mieszkańcy mieli tę pewność, że nic się nie pogorszy, a wręcz nawet się może i polepszy. Generalnie chodzi o to, żeby dążyć do tego, aby nie musieli mieszkańcy składać ponownie deklaracji chociażby, bo to jest taka uciążliwość bardzo duża inwentaryzacyjna. Wyraził przy tym przekonanie, że chodzi generalnie o komunikat   
dla mieszkańców, iż będzie to dla nich sposób bardzo bezpieczny i nie mają się czego obawiać.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że to będzie proces bardzo bezpieczny, niczego się mieszkańcy nie muszą obawiać, natomiast będą musieli złożyć nową deklarację. Tamtą deklarację składali związkowi „SELEKT”, teraz będą składali to „nam”: Gminie Mosina.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, jakie koszty będzie musiała ponieść „nasz” budżet, żeby te zwiększone zadania, które będą stały przed „SELEKT-em”, mogły być zrealizowane. Stwierdziła też, że w sprawozdaniu „pana Burmistrza” przeczytała taki punkt, że były prowadzone rozmowy z panem Nyckowskim, który sąsiaduje z ZUK-iem i dotyczyły one wykupienia od tego właściciela gruntu sąsiadującego z ZUK-iem w celu powiększenia obszaru Zakładu Usług Komunalnych. Zapytała przy tym, jaki to będzie koszt, czy to jest związane z tą sprawą i czy Gmina będzie wnosiła jakiś aport na początek, żeby tę działalność ZUK mógł rozwinąć.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk powiadomiła, że rozmowy z panem Nyckowskim są prowadzone niezależnie od sprawy przejęcia zadania polegającego na odbiorze odpadów komunalnych przez Zakład Usług Komunalnych. Jest to związane cały czas z taką niedogodnością, że hala, w której Zakład Usług Komunalnych prowadzi swoją działalność, jest podzielona granicą działki ewidencyjnej właśnie z działką osoby, której mężem jest pan Nyckowski. Hala nie może być więc całkowicie użytkowana przez Zakład Usług Komunalnych i „dążymy” do tego, aby ta część gruntu pod tą halą generalnie przeszła   
na własność spółki. W związku z tym, iż negocjacji również podlegają przylegające części   
do tej nieruchomości, w tej chwili są prowadzone rozmowy i wycena tej nieruchomości. Dlatego ten punkt nie jest związany z planowanym prowadzeniem przez spółkę odbioru odpadów komunalnych. Co do kosztów – w tej chwili „planujemy”, że w pierwszym roku   
te koszty dla mieszkańców nie wzrosną. Tutaj będzie źródło przychodów: przede wszystkim opłata z tytułu deklaracji, które złożą mieszkańcy, czyli tej podstawowej ceny 10 złotych   
za odpady segregowane oraz „skalkulowaliśmy”, że „nie będziemy wnosić dwóch złotych   
od mieszkańca”, jako składki do „SELEKT-u”. W tych dwóch obszarach przychodów   
„żeśmy się w tej chwili poruszali”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapytała, czy nie jest przewidziany jakiś aport   
na zakup na przykład nowych śmieciarek, czy wybudowanie jakiegoś punktu, bo być może kiedy „nasze” relacje z „SELEKT-em” się rozluźnią, „będziemy musieli” na obszarze,   
na którym gospodaruje ZUK, instalować jakieś urządzenia.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk stwierdziła, że w tej chwili „nie mamy” jeszcze rozpoznane dokładnie, „co będziemy mogli rozliczyć” z „SELEKT-em” i wtedy te urządzenia „u nas” zostałyby. Tak więc na tę część pytania nie jest w stanie jeszcze dzisiaj odpowiedzieć, ale co do zakupu sprzętu, „spółka” zadeklarowała, że pokryje koszty zwiększonego zakupu sprzętu, czy zatrudnienia – z zysku, który wypracowany został w tym roku.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, czy jest brane pod uwagę inne zagospodarowanie wyselekcjonowanych surowców wtórnych, czy ZUK będzie prowadził działalność, która będzie umożliwiała mu osiąganie pewnych dochodów z tego tytułu, że nie będzie ich dostarczał do Piotrowa Pierwszego.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że na razie nie, ponieważ takie instalacje są bardzo kosztochłonne, w związku z czym czegoś podobnego „nie przewidujemy”. System będzie funkcjonował na takiej zasadzie, jak do tej pory, przez dostarczanie surowców wtórnych, „mamy” jakieś zwroty też z tych opłat wprowadzonych „na bramie”, także tutaj to nie powinno się zmienić.

Radny Michał Kleiber zapewnił, że rozumie idee wspierania własnej spółki, natomiast prosi, aby jemu jeszcze raz wytłumaczyć, bo z ust pana Prezesa ZUK-u i z ust „pana Wiceburmistrza” padło takie sformułowanie, iż ZUK jest zbyt małą spółką, żeby na wolnym rynku konkurować z potentatami i rachunek ekonomiczny można poprawić jedynie   
albo obniżając koszty, czy inwestując jakieś pieniądze we własnej infrastrukturze, bądź też zwiększając kwoty wpływające „do kasy”, czyli sięgając do kieszeni osób, które opłacają te usługi. Stwierdził przy tym, że nie bardzo cały czas potrafi logicznie wytłumaczyć sobie,   
co się zmieni tak naprawdę w ZUK-u, iż dzisiaj startując w przetargu nie będzie w stanie   
w określonej kwocie się zmieścić i wygrać z innymi firmami w przetargu, a po otrzymaniu tego zamówienia ekonomicznie wszystko będzie się zgadzało.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk poinformowała, że przy szacowaniu kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu w „naszej” strukturze, była brana cena usługi, którą ZUK wygrał ostatni przetarg, kiedy „startował” do Związku Międzygminnego. Ta cena   
za jedną tonę była brana pod uwagę i ta cena generalnie została przez „pana prezesa”   
na ten pierwszy rok funkcjonowania zaakceptowana. „My” generalnie tę cenę w pierwszym roku wykonywania tych usług w tej chwili „mamy na takim samym poziomie, jak w tej chwili płaci SELEKT”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że „obserwujemy to”   
w innych obszarach gospodarki, iż jeżeli nastąpi zlikwidowanie mniejszych podmiotów przez duże firmy, potem miejsca pracy, praktyki monopolistyczne, tak naprawdę per saldo   
„na końcu my płacimy więcej” za to, za co płaciło się mniej, dlatego, że konkurencja została zlikwidowana i „chcemy nas od tego uchronić”.

Radny Dominik Michalak zwrócił się o wyjaśnienie, czy to będzie miało wpływ na punkt selektywnej zbiórki odpadów, który znajduje się na terenie ZUK-u. Stwierdził też, że nie może znaleźć informacji, a wczoraj była sesja w „Tarnowie”, bo wiadomo jemu,   
iż w Rokietnicy „podjęli taką decyzję”. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, „jak to   
w Tarnowie było”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że w Tarnowie Podgórnym „również podjęli tę uchwałę”.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk poinformowała, że punkt selektywnej zbiórki odpadów będzie w „naszej” gestii i pozostanie na terenie gminy.

Radny Waldemar Wiązek oświadczył, że jak zawsze zaprasza wszystkich na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, bo wszystkie tematy, które tutaj są poruszane   
i pytania były „bardziej niż soczyście wyjaśnione przez prezesa”, włącznie z pytaniem, które zadał radny Michał Kleiber odnośnie przetwarzania „tych danych” i był bardzo szeroki temat: co to jest RIPOK – wytłumaczył „nam” bardzo dobrze. Tak więc, jeżeli ktoś chce zasięgnąć większej wiedzy, naprawdę są po to komisje, nie tylko ochrony środowiska, ale również   
i inne: tam należy przychodzić i się pytać – to naprawdę wszystkim wystarczy.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur podziękowała za tę cenną wskazówkę. Powiadomiła przy tym, że była na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów – „pan prezes” tam również o wielu rzeczach opowiadał, tylko człowiek ma taką właściwość, iż im więcej ma wiadomości, tym więcej mu się rodzi pytań i trudno jak gdyby powiedzieć,   
że „po komisji” już naprawdę nie można o nic zapytać.

Radny Marian Jabłoński stwierdził, że „chcesz wiedzieć więcej – zostań członkiem Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa”: tak można byłoby podsumować. Zapewnił przy tym, że to nie zgryźliwość, to tak na początek humorystycznie. Przypomniał też, że radny Andrzej Raźny mówił o obawach związanych ze zmianą. Wyraził przy tym przekonanie, że tutaj Gmina jest przygotowana i polityka informacyjna w odpowiednim czasie „ruszy” – tego nie obawiałby się, że mieszkańcy się pogubią i „nie damy rady”. Natomiast chciałby zapytać   
o rzecz podstawową. Pamięta, że jak powstawał „SELEKT”, były problemy z „wysypiskiem” zapełniającym się w miejscowości Srocko i „żeśmy właśnie wszyscy wskazywali” na to jako jeden z argumentów, takim naczelnym było to, iż „mamy” własną instalację, odzysk itd. Nie boi się o to, że ZUK nie da rady, bo da radę, gdyż są przygotowani, znają teren. Natomiast, czy nie zajdzie taka sytuacja, bo z tego, co wie, to dalej „te śmieci będziemy wozić   
do Piotrowa”, czy jest teoretycznie możliwość, że „związek” postawi „nam”, nie wiadomo jemu – wręcz odmówi, nie mówi już o podwyższeniu odpowiednich stawek, bo śmieci można zebrać, tylko trzeba je gdzieś oddać. „Myśmy tam mówili” o Poznaniu, o tych potrzebach,   
o spalarni itd. Wiadomo jemu, że być może na dzień dzisiejszy to wiele rzeczy się może zdarzyć i scenariusze mogą być różne, ale tak na ten moment, czy takie zagrożenie istnieje.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk zapewniła, że w tej chwili Piotrowo „nam” nie może odmówić odbioru „naszych” śmieci. Kwestia jest oczywiście negocjacji ceny tego odbioru od „nas” po wyjściu z „SELEKT-u”, ale „mamy” tego pełną świadomość,   
że „będziemy musieli do tych rozmów przystąpić”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że Miasto Luboń jest poza „SELEKT-em” i płaci stawkę niewiele wyższą niż gminy w „SELEKCIE”. Właściwie ta kalkulacja jest zrobiona inaczej, to znaczy jest stawka, natomiast gminy „SELEKT-u” mają jakiś mały upust. Natomiast można powiedzieć, że jest on, czy będzie on rekompensowany brakiem składki do „SELEKT-u”.

Radny Dominik Michalak stwierdził, że teraz „bierzemy ten rozwód”, ale wiadomo, iż życie płata różne figle. Jeżeli byłaby taka potrzeba, „to czy możemy z powrotem wstąpić w ten związek”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że można za zgodą „SELEKT-u”, natomiast dla „SELEKT-u” każde tysiąc ton śmieci to jest tysiąc ton śmieci   
w obrocie i każdy przyjmie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie wystąpienia Gminy Mosina ze Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów   
– SELEKT” z siedzibą w Czempiniu i poddała go pod głosowanie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/286/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Nieodpłatne przejęcie nieruchomości:
2. działki o nr ewid. 50/13 w Rogalinie (uchwała),

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, która dotyczyła działki o nr ewid. 50/13 w Rogalinie oraz na temat projektu w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, która dotyczyła działki o nr ewid. 50/15 w Rogalinie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek poinformował, że w dniu „28 czerwca” odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości rolnej dla Gminy Mosina, obręb Rogalin, miejscowość Rogalin, działka   
o nr ewid. 50/13. Jest to mienie Agencji Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy   
w Poznaniu.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że cała sytuacja powstała po zawaleniu się szamba na działce nr 50/13, „które obsługuje bloki w Rogalinie”. „Agencja” wystąpiła do „nas” sama, „żebyśmy my ten grunt przejęli”. Wtedy „żeśmy doszli do wniosku”, że jeżeli „przejmujemy”, to jako Gmina „mamy obowiązek dbać” o gospodarkę wodno-ściekową i jeżeli „przejmujemy ścieki”, to też „chcielibyśmy przejąć gospodarkę wodną”. Dlatego „prosimy” też „Radę” o taką legitymację.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, jak sprawa przejęcia ujęcia wody będzie się miała do powstania w 2017 r. bodajże magistrali wodnej Mosina – Kórnik, jak ta inwestycja wpłynie na posiadanie przez „nas” ujęcia, co „nam” to da. Oświadczył też, że chciałby wiedzieć, jakie korzyści osiągną z tego tytułu mieszkańcy, czy mogą się spodziewać, że woda dla „zawarcia” będzie na poziomie takim, jaki jest teraz, czy ona wzrośnie do ceny zbliżonej do ceny wody AQUANET-u.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że w chwili obecnej „my”, jako Gmina, właściwie „nie mamy wpływu” na nic. Chodzi o to, że jeżeli „mamy” być gospodarzem gospodarki wodno-ściekowej, jeżeli „mamy” doprowadzić do takiej sytuacji,   
w której mieszkańcy na przykład Mieczewa nie muszą pić wody, która przypomina ledwo oczyszczone szambo, to „musimy to przejąć”, a jeżeli chodzi o tę magistralę do Kórnika,   
to jest to zupełnie inna sprawa. „Żebyśmy my mogli mówić” o podłączeniu się ewentualnie   
do Kórnika, „musimy przejąć” faktycznie całą sieć, natomiast jest tak, że „my na ten temat będziemy z AQUANET-em rozmawiali”. „Stoimy” jednak przed rozważaniami również takimi, iż jeżeli dojdzie do realizacji wniosku rady nadzorczej, AQUANET będzie,   
czyli zarząd będzie dywersyfikował, czy będzie różnicował ceny za odbiór wody dla różnych aglomeracji i istnieje bardzo poważna obawa, iż „my: Gmina Mosina”, gdzie znajdują się pokłady wody, „my będziemy musieli płacić więcej” niż Miasto Poznań tylko dlatego,   
że amortyzacja infrastruktury wodociągowej jest rozkładana na mniejszą ilość mieszkańców niż w mieście Poznań. „Żebyśmy my mogli podejmować zupełnie samodzielnie decyzję”   
w sposób nieprzymuszony, „musimy dysponować” jak największą ilością instrumentów   
i w tym momencie to ujęcie jest też jednym z takich instrumentów, albo argumentów negocjacyjnych.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że teraz jakby nie rozumie, „czy my będziemy kupować wodę” od AQUANET-u i sprzedawać mieszkańcom „zawarcia”, czy „będziemy produkować, sami ją rozprowadzać siecią do mieszkańców”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że wydaje się jemu, iż „powinniśmy poczekać jeszcze chwilę”, dosłownie kilkanaście dni: „spotykamy się” na rozmowach z AQUANET-em w sprawach związanych właśnie z magistralą i z przyszłością tej magistrali „na naszym terenie”. Nie zostały „nam” przedstawione tematy tychże rozmów, w związku z czym proponuje tego zakresu tutaj jeszcze nie poruszać, bo „nie wiemy” czego one będą dotyczyły, czy dotyczą tylko przejścia magistrali przez „nasze” terytorium, czy czegoś więcej. Przypuszcza, że będą próby rozmów troszeczkę szerszych niż tylko przeprowadzenie magistrali, ale „poczekajmy” jeszcze, „my zdamy relację dokładną” z tego spotkania „państwu” na najbliższej sesji lub na posiedzeniach komisji, bądź „wyślemy” takie materiały po to, „żebyście się państwo mogli z tym zapoznać”. Jeśli chodzi natomiast o przejęcia gruntu – „chcemy przejąć”, ponieważ „mamy tam nakłady swoje” i byłoby dobrze, „gdybyśmy również mogli dysponować gruntem”, ponieważ wówczas „możemy sobie planować rozwój tej sieci”, rozbudowę, poprawę jakości, czy zaproponować „nam” dywersyfikację zadań związanych z dostarczaniem wody. To byłoby dobre w tej sytuacji, którą w tej chwili „obserwujemy” – zmierzanie AQUANET-u w kierunku do spółki prywatnej, co mogłoby spowodować gwałtowny wzrost zarówno cen wody, jak i cen odbioru ścieków. „Chcielibyśmy się w pewnym stopniu uniezależnić, mamy do tego środki”, z tym, że jest to kwestia przyszłości. To nie musi się stać teraz. Teraz „chcemy po prostu dysponować terenem” dla nakładów, które tam się znajdują, a są w dużej mierze „naszą” własnością.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, czy w rozmowach z ANR-em   
w sprawie przejęcia działki pojawiała się kwestia, że Gmina po przejęciu ujęcia wody pitnej dla „zawarcia” będzie zobowiązana również do wybudowania ujęcia wody dla Majątku Rogalin, który musi w ramach swojej działalności utrzymywać duże stado zwierząt, czyli poić je wodą. W poprzedniej kadencji, kiedy pojawiała kwestia przejęcia tego ujęcia, „wypływała ta kwestia” w rozmowach z ANR-em, że Gmina będzie zobowiązana do wybudowania   
dla „majątku” ujęcia wody, żeby „majątek” mógł swoją gospodarkę tam jakby prowadzić.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że o istnieniu tego warunku w poprzednich rozmowach „czytaliśmy” i również „dowiedzieliśmy się” podczas rozmów z dyrekcją ANR-u. Te rozmowy, które teraz „prowadzimy”, inne jest nieco podłoże tych rozmów. Być może też ten warunek zostanie postawiony i jeżeli „byśmy się zdecydowali” na to, żeby gospodarkę wodną prowadzić samodzielnie, to „musielibyśmy pochylić się też nad wnioskiem Majątku Rogalin”.

Radny Roman Kolankiewicz oświadczył, że bardzo się cieszy, iż ta sprawa toczy się dość szybko i to są te pierwsze kroki, natomiast jego pytanie jest takie: co po tej uchwale, na ile jak gdyby jest już gwarancją przejęcie „tych” działek, czy to są dopiero rozmowy wstępne i „my to legitymizujemy”. Zwrócił się też o wyjaśnienie, kto będzie operatorem „tego ujęcia”,   
czy tam zarządcą pozostanie „majątek” jako operator, czy „my, jako Gmina, w stu procentach będziemy zarządzać tym ujęciem”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że na początek „chodzi nam o to”, żeby przejąć działkę, na której znajdują się „nasze” nakłady. Byłby to jakiś początek do tworzenia nowej wizji wodociągów na terenie „zawarcia” – musi powstać ta nowa koncepcja. Przede wszystkim jest to legitymacja do prowadzenia dalszych negocjacji na ten temat samego przejmowania, warunków przejmowania itd. To jest pewien proces, który się rozpocznie i ma nadzieję, że będzie dość szybko przebiegał, ponieważ taka deklaracja ze strony ANR-u wyraźnie wskazuje na to, iż bardzo im zależy na tym, aby ktoś to przejął, ponieważ nie są podmiotem, który chciałby się tym zajmować. Gmina ma takie warunki, ma przedsiębiorstwo komunalne, ma możliwość rozwijania tego przedsiębiorstwa, ono ma też doświadczenie   
w gospodarce wodno-ściekowej, w związku z czym jest jak najbardziej na rzeczy,   
aby „jeżelibyśmy takie cele sobie wyznaczyli, jeżeli państwo przychylicie się do tego”, to tym tropem „pójdziemy i będziemy” to robili, bo to jest jedyne wyjście, żeby w szybkim tempie opanować sytuację, jaka powstała na „zawarciu”, przynajmniej jeśli chodzi o dostawę wody. Poza tym – cały czas utrzymać dystans od monopolistycznej polityki, jaką prowadzi AQUANET.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak powiadomił, że w związku z tym, iż działki te po przejęciu będą tworzyły „nasze” mienie gminne, dlatego też Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego na swoim posiedzeniu też pozytywnie zaopiniowała projekt w sprawie nieodpłatnego przejęcia działki o nr ewid. 50/13 w Rogalinie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w takim razie, „będziemy   
starali się” i ma nadzieję, iż „państwo przewodniczący komisji wyrazicie na to zgodę”,   
aby komisje wyrażały swoje opinie pisemnie i przekazywały ją „przewodniczącemu”, ponieważ „przewodniczący nie jest na wszystkich komisjach” i czasem tutaj może dojść   
do takich właśnie sytuacji, jak ta dzisiejsza. Te pisemne będą nie tylko „mówiły” o opinii,   
ale także o ilości osób wyrażających zdanie „za”, przeciw”, bądź „wstrzymujących się”.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że są protokoły, w których są zawarte, iż komisja opiniowała dany projekt uchwały. W każdym protokole „mamy” takie zapisy pisemne, to „my teraz mamy”, bo nie wiadomo jej, czy w tym momencie „my mamy pisać jako przewodniczący komisji” – coś tutaj chyba źle zrozumiała.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „wrócimy” do tego w sprawach organizacyjnych. Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag   
i wniosków, odczytała paragraf pierwszy i paragraf drugi projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, która dotyczyła działki o nr ewid. 50/13 w Rogalinie, a wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/287/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska), przy 1 głosie „wstrzymującym się” (radna Małgorzata Kaptur).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. działki o nr ewid. 50/15 w Rogalinie (uchwała).

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała,   
że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia działki o nr ewid. 50/15 w Rogalinie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił,   
że w dniu „28 czerwca” odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, która „pozytywnie przegłosowała” projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości rolnej w Rogalinie, miejscowość Rogalin, działka o nr ewid. 50/15.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak poinformował, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia działki o nr ewid. 50/15 w Rogalinie.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, która dotyczyła działki   
o nr ewid. 50/15 w Rogalinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/288/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska), przy 1 głosie „wstrzymującym się” (radna Małgorzata Kaptur).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Ceny za usługi przewozowe gminnego transportu zbiorowego (zmiana uchwały).

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXIV/175/15 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie cen za usługi przewozowe gminnego transportu zbiorowego   
wraz z autopoprawką.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Radny Roman Kolankiewicz przypomniał, że temat ten był już poruszany przy poprzednim procedowaniu uchwały. Stwierdził też, że w załączniku są ceny: strefa A, to strefa, w której bilety są tańsze, jako jednorazowe, natomiast jako miesięczne i trzymiesięczne.   
Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, dlaczego są ceny odmienne, czyli strefa A jest raz tańsza, raz droższa.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że jest to powielenie zapisów, które były i jak dobrze pamięta, to kiedy „Rada” to pierwotnie przyjmowała,   
to wtedy stało się to na wniosek ówczesnej radnej Marii Krause i to tak „kontynuujemy”.

Radny Roman Kolankiewicz zwrócił uwagę, że z tego co pamięta, to ostatnio na sesji, kiedy radni procedowali tę uchwałę, jako autopoprawka zostały wprowadzone zmiany. Wyraził przy tym zdziwienie, że zostało to znów powielone w błędny sposób. Tak zakłada, bo nie widzi logicznego uzasadnienia takich cen. Zwrócił się też z prośbą, żeby przed głosowaniem ustalić jak te stawki mają wyglądać.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że uwaga radnego Romana Kolankiewicza jest słuszna. W poprzedniej uchwale już były zmieniane te stawki, „analizowaliśmy to i doszliśmy   
do wniosku, że tam jest po prostu zamiana w rubrykach”. Zwróciła się przy tym z prośbą   
o zarządzenie przerwy w obradach i dostosowanie tego dokumentu do momentu głosowania.

W związku z tym, że pozostali radni nie zgłosili sprzeciwu, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

Po wznowieniu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przeprosiła wszystkich za zamieszanie. Stwierdziła przy tym, że rzeczywiście załącznik nr 1 powinien zostać zmieniony i w trybie autopoprawki poprosiła o zmianę, dokładnie taką, jaka była w załączniku do uchwały z grudnia, a następnie odczytała prawidłowe brzmienie przedmiotowego załącznika.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że w dniu dzisiejszym Sołtys Sołectwa Rogalinek Dorota Domagała, która nie mogła być obecna na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, zgłosiła wniosek, aby Gmina Mosina, jeśli nie teraz, to w przyszłej uchwale, wprowadziła zniżki dla emerytów w porze przedpołudniowej, czyli w godzinach, które są mniej uczęszczane, wzorem Puszczykowa.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że wniosek jest jak najbardziej słuszny. Gmina nawet chce „iść” dalej. W tym momencie, jeżeli „Rada” przyjmie uchwałę o powstaniu Karty Mieszkańca, osoby, które będą miały taką kartę, czyli osoby zameldowane lub płacące podatek do „naszej Gminy” z tytułu PIT, będą miały przejazd   
za darmo. To ma być kolejna forma zachęcenia mieszkańców do tego, żeby meldowali się   
na terenie „naszej gminy”. Za rok 2015 wpływów z biletów było około 65 tysięcy zł, co jeżeli „podzielimy” przez ilość osób, które dodatkowo płaciłyby PIT, to jest to liczba w granicach 20 osób, czyli 20 osób to jest cały uzysk z biletów.

Radny Mieczysław Rożek zwrócił się o wyjaśnienie, czy autobusy będą jeździły „cały czas”, czy tylko tymczasowo. Z tego bowiem, co jemu wiadomo, to do Borkowic są 2-3 osoby,   
a koszty są potężne. To miało być próbnie tylko.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że jeżeli chodzi   
o Krajkowo, to jak najbardziej jest to na okres próbny. Natomiast jeśli chodzi o kwestię Borkowic, to będzie kwestia, która będzie podlegała analizie i tak samo „przymierzamy się”   
i w tym kierunku „idziemy”, żeby od 1 września przedłużyć co któryś kurs autobusów   
z Sasinowa do Wiórka.

Radny Roman Kolankiewicz wyraził przekonanie, że z punktu widzenia mieszkańca, który potencjalnie jest zainteresowany tymi kursami, bardzo ważne jest to, żeby była gwarancja długiej trwałości takiego pomysłu, ponieważ mieszkańcy często planują: to są szkoły, praca. Mając perspektywę, że będzie ten kurs utrzymany przez wiele lat, można pewne rzeczy   
pod komunikację planować. Jest to bardzo istotne, żeby przedstawić mieszkańcom plan minimum, jak długo te kursy będą trwały.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jeśli chodzi o kurs Rogalinek, Mieczewo itd., to tutaj jest gwarancja tej trwałości, bo są pasażerowie. Natomiast jeśli chodzi o kwestię Krajkowa, to „nie wiemy”, ile tych kursów będzie tak naprawdę racjonalnych. Jak jest pierwszy etap, to „będziemy badali”, ile jest tych kursów, w pierwszym rzędzie „chcemy to zrobić” do końca roku. Przed „nami” okres wakacji, od „1 września” ten rozkład jazdy będzie nieco inaczej skonstruowany, w innych godzinach i „zobaczymy”.   
Jeżeli się okaże, że jednak to zainteresowanie będzie bardzo małe, albo żadne, to nie będzie sensu wtedy tego utrzymywać. Natomiast były wnioski i „chcemy to przetestować”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że zerknęła na autopoprawkę, którą zgłosiła „pani Audytor” i zastanawia się, czy ona jest rzeczywiście właściwa,   
bo „odnosiliśmy się” jednak do uchwały z 17 grudnia 2015 r.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że załącznik jest teraz ten sam.

Radny Dominik Michalak zwrócił uwagę, że raz to planowanie w przyszłość, a dwa, to często te busy, szczególnie do Kórnika, są słabo oznaczone. Tam jest brak możliwości instalacji tablicy elektronicznej, już posiadanej przez większość busów, ale może warto przyspieszyć pracę nad systemem identyfikacji wizualnej busów, w szczególności tych, które nie można oznaczyć tablicami elektronicznymi, bo często one nie różnią się od prywatnych. Już prawie rok minął, więc warto ten herb albo nazwę „Komunikacja publiczna Gminy Mosina”, wzorem Dopiewa i Puszczykowa, wprowadzić.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że jest to bardzo ciekawy wniosek,   
pod którym też się podpisuje.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że też się zgadza z tym wnioskiem.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej   
Uchwałę Nr XXIV/175/15 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie cen za usługi przewozowe gminnego transportu zbiorowego wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/289/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Emisja obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Radny Andrzej Raźny zwrócił się o wyjaśnienie, skąd aż 6 serii, nie wiadomo jemu, czym to jest podyktowane, skoro okres wykupu jest w 2020 r., być może chodzi o elastyczność. Następnie zgłosił formalny wniosek o usunięcie z projektu uchwały § 5 ust. 5 w brzmieniu: „Obligacje nie będą oprocentowane poczynając od daty wykupu”. Ten zapis sugeruje bowiem, że są obligacje oprocentowane od daty wykupu, a tak nie jest. Art. 74 ust. 1 ustawy   
o obligacjach stanowi wprost, że obligacje podlegają umorzeniu z chwilą wykupu, czyli ich nie ma. Zapis sugeruje inne alternatywy, a ich po prostu nie ma, bo „wykupujemy”, zostają umorzone i nie ma z czego naliczać odsetek. Taki zapis chyba w ustawie o obligacjach nie występuje. Dobrze byłoby więc usunąć ten ustęp.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak stwierdziła, że chciała zasięgnąć porady „mecenasa”, ale go nie widzi, ponieważ tę uchwałę on opiniował. Nie ma ona ze sobą ustawy   
o obligacjach, a szkoda, bo spojrzałaby, czy rzeczywiście „tak” jest. Jeśli „taki” zapis jest,   
to „nasz” zapis nie jest potrzebny. Zwróciła się przy tym z prośbą o chwilę zwłoki,   
żeby skonsultować to z „mecenasem”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur powiadomiła, że z treść art. 24 ust. 1 ustawy   
o obligacjach brzmi: „Z chwilą wykupu obligacje podlegają umorzeniu”. Stwierdziła   
przy tym, że jeśli jest to zapis wynikający z ustawy, to nie można go powielać   
i przychyliłaby się do wniosku radnego Andrzeja Raźnego.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak, po konsultacji z radcą prawnym Zygmuntem Kmiecikiem, poinformowała, że jest taki wniosek i sugestia, iż jest „to” przepis informacyjny. Jeśli radni uznają, żeby go skreślić, to prosi, aby skreślić go głosowaniem.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zapytała, czy „Burmistrz” tego nie skreśla w trybie autopoprawki.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch oświadczył, że będzie to autopoprawka.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił uwagę, że z uchwały wynika, iż „będziemy spłacać obligacje innymi obligacjami”, ale od ostatniej pożyczki w tej formie minęło sporo czasu. Zapytał przy tym, jak teraz kształtuje się koszt takich obligacji, ile ta pożyczka „nas” będzie kosztować.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że oprocentowanie to jest stopa WIBOR plus wynegocjowana marża. Na bazie doświadczeń i wiedzy, oprocentowanie nie przekracza 3 %, jest to na poziomie 2,6 %, nieraz 2,5 %, tych najstarszych 2,7 %.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy „pani Skarbnik” może podać kwotowo, jak to wygląda, żeby to było obrazowo przedstawione, „ile będziemy musieli oddać”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak zwróciła uwagę, że kwotowo zostało to zapisane   
w Wieloletniej Prognozie Finansowej w poszczególnych latach i może spojrzeć, bo na pamięć nie wie. Obsługa długu ma tendencję malejącą, przy tych założeniach, które są w roku 2016   
– niecały „milion”, potem podobna wielkość i dalej już wielkość malejąca, w granicach „pół miliona” do 172 tysięcy zł.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że rozumie, iż to są kwoty, które wynikają   
z wcześniejszych zobowiązań. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, ile konkretnie   
„te 6 milionów będzie nas kosztowało”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że przyjmując, iż to jest średnio 2,6 %, to jest „26 tysięcy od miliona”, to jest 156 tysięcy zł rocznie.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały   
w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/290/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak i radna Maria Witkowska). Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Wodnej w Mosinie – etap II (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska   
i Gospodarki Wodnej, która miałaby zostać przeznaczenia na budowę kanalizacji deszczowej   
w ul. Wodnej w Mosinie – etap II.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska   
i Gospodarki Wodnej.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/291/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Krótkiej w Mosinie (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska   
i Gospodarki Wodnej, która miałaby zostać przeznaczona na budowę kanalizacji sanitarnej   
w ul. Krótkiej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska   
i Gospodarki Wodnej.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/292/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla Szpitala w Puszczykowie (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły projektu uchwały   
w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu, która miałaby zostać przeznaczona na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla Szpitala w Puszczykowie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Jolanta Szymczak poinformowała, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, co konkretnie „kupujemy”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że sprzęt medyczny.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie: co konkretnie, jakiś laparoskop, laser, USG.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że to już szpital się zdeklaruje,   
co zakupić.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że w takim razie „dorzucamy się do worka” i szpital zadecyduje na co wydać te pieniądze.

Radna Jolanta Szymczak powiadomiła, że na posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia   
i Pomocy Społecznej była zaproszona pani doktor z oddziału rehabilitacji: oddział ten zakupi dla swoich potrzeb sprzęt do tak zwanej krioterapii.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/293/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2016 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2016 wraz z autopoprawkami.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt uchwały” wraz ze zmianami, które przedstawiła i omówiła na posiedzeniu komisji Skarbnik Gminy Mosina.

Radny Roman Kolankiewicz zapytał, co jest przyczyną zmniejszenia się dochodów z tytułu podatków, czy to było przeszacowanie zwykłe, czy wystąpił jakiś czynnik, który ewidentnie wpłynął na takie zmniejszenie. Drugie pytanie dotyczy boisk sportowych i zwiększenia kwoty wydatków o 30 000 zł: co jest przyczyną.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, to przy dyskusji nad budżetem „zakładaliśmy” dwie duże inwestycje, gdzie nakłady poniesione na nie przekraczały ponad „300 milionów” w jednym przypadku, w innym trochę mniej, ale okazało się, iż część tych inwestycji, jeżeli chodzi przynajmniej o budynki   
i budowle, została oddana do użytku w 2016 r., zatem obowiązek podatkowy powstanie dopiero w roku 2017. Stąd użyła słowa: „przeszacowanie”, ponieważ tak to wygląda   
po weryfikacji tych dochodów, czyli trzeba je zmniejszyć, bo trudno, żeby one były fikcyjnie zapisane większe, jak ich „nie otrzymamy”. Tak stanowi art. 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Jeśli chodzi o pytanie numer 2, zadanie to realizuje OSiR i aby w prawidłowy sposób były utrzymane wymienione boiska, takie zapotrzebowanie zostało złożone i ono jest zweryfikowane. Szacunkowy koszt, żeby utrzymać te boiska do jesieni, tak został oszacowany. Głównie chodzi o koszenie trawy i ewentualne podlewanie w czasie suszy.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, na jakim etapie tam są teraz prace przy budowie szkoły w Krosinku, jakie działania podjęto i na co konkretnie będzie przeznaczone te „100 tysięcy”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że jest to zapis, który umożliwia „nam” wnioskowanie o fundusze unijne. Wniosek będzie wypełniony   
do końca lipca br. Chodzi o pokazanie w zapisie, że ta kwota jest. Po złożeniu tego wniosku nastąpi ogłoszenie przetargu. Ta kwota 100 tysięcy zł to jest zapis pozwalający „wchodzić” do tej inwestycji zgodnie z wnioskiem unijnym, który będzie złożony.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, na jakim etapie jest budowa szkoły, czy projekt jest zakończony.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że projekt jest gotowy i z „naszych” analiz wynika, iż jednak można składać wniosek na budowę szkoły. Do końca czerwca jest składany wniosek na „projekt miękki”, po którym nastąpi złożenie wniosku   
na „projekt twardy”: na budowę.

Radna Małgorzata Rajkowska zapytała, czy sprawa „projektów miękkich” nie „umarła”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że jeżeli jest składany „projekt miękki i twardy”, to jednak jest taka „furtka”, która pozwala „nam” wnioskować też na „projekt twardy”, czyli na budowę szkoły.

Radna Małgorzata Rajkowska zapytała, czy te informacje, które były podane w „Informatorze Mosińskim”, są nieaktualne.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to są nieaktualne informacje. To był stan wiedzy „na wtedy”, natomiast teraz jednak okazuje się, że jest „taka luka”, która pozwala „nam” wejść w to, próbować.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, kiedy będzie rozstrzygnięcie. Stwierdziła przy tym, że pyta też pod kątem szkoły w Czapurach, bo rozumie, iż to też dotyczy tej szkoły.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że to na razie nie dotyczy szkoły w Czapurach, ponieważ nie ma jeszcze pozwolenia na budowę tej szkoły. Natomiast jeżeli wniosek będzie złożony do końca lipca, to trzeba liczyć, że będzie on zweryfikowany na wiosnę roku przyszłego. Tak mniej więcej to średnio wychodzi. Chodzi   
o to, że tak jak np. w przypadku ul. Koziej, „przełożyliśmy” budowę ul. Koziej na kolejny rok po to, żeby móc spróbować wnioskować o pieniądze z zewnątrz i to się udało. Tutaj taka możliwość się pojawia i „chcemy spróbować z tego skorzystać”. Tych środków nie jest dużo, ale „próbujemy”.

Radna Małgorzata Rajkowska stwierdziła, że czyli Krosinko – „wiemy”, co się dzieje,   
Zwróciła się też o wyjaśnienie, co dalej będzie z Czapurami.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że z Czapurami będzie to, iż albo będzie ogłoszony kolejny termin na składanie wniosków unijnych, wtedy też do niego „przystąpimy”, albo nie będzie i wtedy po uzyskaniu pozwolenia na budowę, również „przystąpimy” do ogłoszenia przetargu.

Radna Małgorzata Rajkowska stwierdziła, że czyli te informacje, które były przekazane   
na zebraniu wiejskim, iż rusza w przyszłym roku budowa, to...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że w tym właśnie kierunku „idziemy”.

Radny Andrzej Raźny zapytał o kwotę związaną z dotacją, takim dużym zwiększeniem wychowania przedszkolnego, skąd ta dotacja i na co ona zostanie wykorzystana przez   
te przedszkola. Drugie pytanie dotyczy zwrotu pożyczonej kwoty dotyczącej wykupu „POZBET-u”. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, na jakim etapie są rozmowy w sprawie tego wykupu, czy uda się sfinalizować tę transakcję do końca roku. W tej chwili „będziemy mieć” tam zarezerwowane 1.900.000,00 zł, jest to znaczna kwota, która będzie oczekiwała   
na jakieś ostateczne rozstrzygnięcie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że według informacji, jakie przekazał „nam” komornik, licytacja powinna mieć miejsce pod koniec tego roku,   
czyli „musimy tę kwotę rezerwować”. Jeżeli ta licytacja nie będzie miała miejsca pod koniec tego roku, to w tym momencie „mamy środki”, które pozwolą „nam” na wzięcie udziału   
w tym przetargu na początku roku kolejnego.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że w dziale 801, jest to dotacja Wojewody Wielkopolskiego w kwocie 1.601.530,00 zł, ta druga jest niewielka – 4.000,00 zł   
i ona jest przeznaczona na realizację zadań własnych w zakresie wychowania przedszkolnego w 2016 r. W dziale 8103 to jest kwota 346.610,00 zł, w dziale 8104 – 1.238.480,00 zł,   
w dziale 8149 – 16.440,00 zł. W załączniku nr 4 rzeczywiście jest roszada bardzo dużych zmian, to konkretnie są środki, które w tych rozdziałach zostają zapisane, zarówno dotyczy to przedszkoli, jak i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że jeśli chodzi o POZBET, to według „naszych” danych wcześniejszych, niezmienionych, jest to termin prawdopodobnie przełom października i listopada.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały   
w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2016 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/294/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2016, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

1. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2016-2020 (uchwała).

Po wznowieniu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przestawiła szczegóły na temat projektu w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2016 – 2022 wraz z autopoprawkami.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt uchwały” wraz ze zmianami,   
które przedstawiła i omówiła na posiedzeniu komisji Skarbnik Gminy Mosina.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2016 – 2022 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/295/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za”. Jedna radna nie wzięła udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Tryb prac nad projektem uchwały budżetowej (zmiana uchwały).

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na dzisiejszym dodatkowym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej dzisiaj uchwały.

Radna Maria Witkowska zapytała, czy dotyczy to również tego roku, że do 31 lipca będzie można składać wnioski do budżetu.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że uchwała ta dotyczy generalnie tego roku. Jeżeli radni uchwalą budżet na kolejny rok: 2018, to wtedy będą inne terminy.

Radna Maria Witkowska zapytała, czy w takim razie na plakatach, które zostały rozwieszone w sprawie budżetu obywatelskiego, można poprawić datę składania wniosków na 31 lipca.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że tak. Wojewoda Wielkopolski zarzucił „nam” niezgodność z prawem tych zapisów, które funkcjonują w wielu gminach. Tak funkcjonuje to np. w Kórniku: tam jest kwestia np. numeru PESEL,   
to funkcjonuje w Poznaniu: też numer PESEL. W Poznaniu np. jest tak, że 16 lat i można głosować, ale tam jeszcze „zaostrzyli”, bo „zapisali”, że jeżeli jest to 16-latek, to musi opiekun prawny jeszcze się pod tym podpisać. Ten budżet funkcjonuje podobnie w Śremie, we Wrocławiu, w Gdańsku w tych zapisach, które, jeśli chodzi o „nas”, zostały zakwestionowane. Teraz, żeby temat kontynuować, „podchodzimy” do niego z innego punktu widzenia, z innej podstawy prawnej. Teraz w podobny sposób do rzeczy przystępuje Kórnik   
i „zobaczymy”, jak organ nadzorczy podejdzie do Gminy Kórnik.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, skąd taka decyzja, bardzo dobra zresztą, żeby wydłużyć termin składania wniosków do 31 lipca.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że „taka intuicja   
po prostu”.

Radny Andrzej Raźny oświadczył, że rozumie to tak, iż w tym momencie przy każdym budżecie do 31 lipca, nie tylko do budżetu obywatelskiego, ale generalnie do budżetu mieszkańcy będą mogli składać swoje propozycje, bo ten budżet obywatelski tu nie został zawężony. Generalnie „mówimy” o całym budżecie jako takim, czyli wszyscy mieszkańcy będą mogli do budżetu składać propozycje i wtedy „nie rozdzielimy” tego na budżet obywatelski i nieobywatelski, tylko „będziemy generalnie przyjmować”, a to na Gminę spadnie. Będzie można zgłaszać różne propozycje mniej lub bardziej ciekawe.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że będzie można, każdy mieszkaniec będzie mógł to zrobić do 31 lipca, natomiast ten, który zrobi to na formularzu budżetu obywatelskiego, „będzie to szło trybem budżetu obywatelskiego”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że jeśli dobrze rozumie, to dopuszcza się dwie ścieżki, czyli budżet obywatelski: jest to taka propozycja grupowa i także indywidualne wnioski mieszkańców.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch odpowiedział twierdząco.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że nie wiadomo jej, czy nie lepiej byłoby to doprecyzować.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że zgodnie   
z wykładnią, którą przedstawiła „pani Audytor”, jest tak, iż to „Burmistrz” proponuje projekt całego budżetu, czyli ostatecznie on będzie decydował o tym, które z wniosków mieszkańców będą podlegały procedowaniu dalszemu.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk poinformowała, że ten zapis został skonsultowany z Regionalną Izbą Obrachunkową i w tej formie potwierdzony, iż byłby on najbardziej właściwy, aby za wiele szczegółów tutaj nie zawierał. Definicja budżetu obywatelskiego w ustawie o finansach publicznych nie istnieje. Z uwagi na to, że nie jest to zdefiniowane, nie jest wyodrębnioną pozycją ustawową, nie może być wpisane w uchwale   
o procedurze uchwalania budżetu.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że mimo wszystko zastanawia się,   
bo według myśli, przekazanej tutaj przez radnego Andrzeja Raźnego: to może być zalew tych wniosków. Zapytała przy tym, czy nie lepiej byłoby wprowadzić tutaj jakieś ograniczenie,   
że nie indywidualny mieszkaniec, tylko grupa mieszkańców.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że w zasadzie nic się nie zmienia, pojawiają się tylko dwa terminy, co do których można granicznie składać wnioski, tak jak   
do tej pory. Termin wrześniowy pozostaje. W związku z czym, osoby, które będą chciały dłużej sobie pomyśleć nad tym, co chciałyby wprowadzić tytułem wniosku na swoim sołectwie czy osiedlu, złożą go do końca września. Tu tylko chodziło o pewną procedurę, która byłaby zgodna z zarządzeniem, które się pojawi później, a które będzie precyzowało, jak mają być składane wnioski w ramach tego budżetu obywatelskiego, gdzie zostanie wydzielona kwota 1.200.000 zł do takiego właśnie zadysponowania. Natomiast nadal ten termin wrześniowy obowiązuje i nadal są to wnioski składane na przyszły rok, więc tutaj przyspieszenie zawsze było możliwe i złożenie tego wniosku w maju, czy nawet w marcu było możliwe, ale zawsze ten wniosek trafiał do budżetu przyszłorocznego, bo takie jest zamierzenie. Tyle tylko, że „podawaliśmy” graniczny termin – ostatni dzień września. „Pamiętamy” o tym, tak to zawsze było i to w pewnym sensie porządkowało „nasze” sprawy związane z wnioskami do nowego budżetu. Ten budżet już „się toczy”, więc tutaj „nie wpisujemy”, zgodnie zresztą z sugestią „przewodniczącej”, w maksymalny sposób   
„staramy się” ograniczać ilość dołączanych do obecnego budżetu wniosków dodatkowych.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że to, co powiedział wcześniej Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch, iż „do 31 lipca”, to będzie tylko   
w tym jednym roku, to jest pewien minus, bo „zalewamy” mieszkańców mnogością uchwał. „Powinniśmy dążyć” raczej do takich uchwał, które mają szansę przetrwać w obiegu dłużej niż jeden rok. Jeżeli nawet „nie wpisujemy” tu tego roku, a w głowie „mamy”, że to będzie tylko na ten rok, to „zmuszamy się” do podejmowania tego samego tematu wielokrotnie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch wyraził przekonanie, że to jest cenna myśl, żeby generalnie trzymać się tego samego w kolejnych latach.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła nadzieję, że to będzie się technicznie opłacało, iż nie będzie to zbyt krótki czas.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że „paragraf pierwszy mówił” dotychczas, iż radni, przewodniczący jednostek pomocniczych gminy, organizacje pozarządowe składają burmistrzowi Gminy Mosina wnioski do budżetu. Nie było mowy o mieszkańcach. Teraz,   
aby móc zrealizować budżet obywatelski, „musimy wprowadzić mieszkańców”,   
bo dotychczas mieszkaniec „sam nie mógł”. To jest jakieś wyjście, a ponieważ „mówimy” tylko o przyszłorocznym budżecie obywatelskim i „będziemy decydować”, co będzie dalej   
– takie było „nasze” założenie, to ta uchwała jest zasadna. „Będziemy po prostu później procedować i będziemy omawiać” ewentualne zmiany.

Radny Andrzej Raźny stwierdził, że „zmieniamy” cały akapit, który „mówi” o wnioskach   
do projektu budżetu, nigdzie nie ma mowy, iż to jest budżet obywatelski, nie ma ograniczenia. Poprzednio byli radni, „przewodniczący” oraz organizacje pozarządowe,   
które składają „Burmistrzowi” wnioski do projektu budżetu w nieprzekraczalnym terminie. Teraz „mówimy, że generalnie projekt budżetu”, to jest cały budżet, jaki „mamy”, nigdzie „nie wydzielamy” budżetu obywatelskiego, bo nie jest on wskazany imiennie. Do całego budżetu można złożyć jako osoba fizyczna wniosek, bo to jest w domyśle budżet obywatelski, natomiast nigdzie literalnie nie jest napisane, iż dotyczy wniosek budżetu obywatelskiego i to jest ten problem, „że do trzydziestego pierwszego”, zwłaszcza, iż budżet obywatelski to jest jeden wniosek, ale ma być poparty piętnastoma podpisami. Jest jakaś procedura, a tu się okazuje, że każdy mieszkaniec może sobie napisać, iż „wybudujemy sobie” szkołę   
na przykład pomiędzy Krosnem a Krosinkiem. Zgodnie z tą procedurą, którą tu „uchwalimy”, jest to wniosek do projektu budżetu, czyli w tym momencie „my nawet nie możemy powiedzieć, ograniczyć”, że „nie przyjmujemy tego”, co ktoś zgłosił. Jego zdaniem – ma prawo zgłosić do całego projektu budżetu swoje uwagi.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk zapewniła, że zgodnie z tym zapisem, każdy mieszkaniec ma prawo do każdej części budżetu zgłosić wniosek. Oczywiście Burmistrz Gminy Mosina wyda zarządzenie, w celu „skanałowania” prac remontowo-inwestycyjnych zaplanowanych na 2017 rok i w tym zakresie będzie to budżet obywatelski, zgodnie   
z wcześniejszymi założeniami.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przypuszczenie, że „radny” zapewne bierze tutaj pod uwagę trochę inną sytuację. Dał przykład szkoły, ale „załóżmy”, że ktoś wymyśli sobie jakieś zadanie, złoży wniosek i będzie później oczekiwał odpowiedzi „Burmistrza”, co się dzieje z jego wnioskiem. Czytając dosłownie zapis tej uchwały, „nie uda nam się każdego mieszkańca przekonać”, że powinien jeszcze w pakiecie przeczytać zarządzenie i to dopiero stanowi całość. Jeżeli ktoś będzie to literalnie traktował, to może okazać się, że później takich wniosków, o wybudowanie ulicy, placu zabaw, iż jeden mieszkaniec złoży wniosków nawet dwadzieścia jeden i będzie potem przychodził, pytał się, co jest z jego wnioskiem, on składał wniosek, gdzie jest ten wniosek, co się z nim dalej dzieje, nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Zapytała przy tym, „czy nie za bardzo te drzwi uchylamy”. Wnioski radnych w tym „potoku” wniosków zginą zupełnie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że tak nie jest. Można powiedzieć, że już teraz mieszkańcy składają wnioski, bo przychodzą w poniedziałek   
na godziny spotkań z „Burmistrzem” i mówią, że chcieliby, żeby była wybudowana droga albo chodnik „w tym i w tym miejscu”. Jest karta tego spotkania, gdzie jest to zapisywane, jest to podpisywane przez „Burmistrza”, jest to podpisywane przez osobę, która przychodzi   
i o tym mówi i można powiedzieć, że jest to rodzaj wniosku. Ten wniosek, jeżeli „Burmistrz” uzna, że ma rację bytu, jest przedstawiany „normalnie” w projekcie budżetu. Jeżeli „Burmistrz” uzna, że nie ma racji bytu, to tego nie przedstawia i to samo ma miejsce   
z wszelkimi innymi wnioskami. Projekt budżetu przedstawia „Burmistrz”, który uwzględnia lub nie uwzględnia wnioski i to samo dotyczy też mieszkańców. Zarządzeniem „Burmistrza” będzie przyjęty budżet obywatelski i będzie pokazany cały tryb: tutaj „Burmistrz” nie będzie mógł odmówić. Zgodnie z tym trybem wszystko będzie musiało przejść tak, jak zostało to określone według zasad i „Burmistrz” nie będzie mógł odmówić, bo to jest zapisane   
w zarządzeniu.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że rozumie to w ten sposób, iż wnioski, które będą złożone na formularzach budżetu obywatelskiego, będą wnioskami do budżetu obywatelskiego, a pozostałe wnioski będą po prostu skierowane do „Burmistrza”. My też „nie otrzymujemy” odpowiedzi na wnioski składając: „pan będzie miał zrobione, pan nie będzie miał zrobione”. „Składamy wnioski”, w związku z tym trudno, będzie musiał „Burmistrz” jeden i drugi wniosków więcej poczytać. Te, które nie zostaną złożone w ramach procedury budżetu obywatelskiego, będą traktowane jako wnioski do tego samego budżetu,   
ale „normalne”.

Radny Roman Kolankiewicz zaproponował, aby „w pierwszym punkcie” dopisać,   
że mieszkańcy mogą składać wnioski do projektu budżetu na specjalnym druku   
w nieprzekraczalnym terminie i ten druk byłby określony rozporządzeniem.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk przypomniała, że zapis został uzgodniony   
z kolegiantem w Regionalnej Izbie Obrachunkowej i zgodnie z brzmieniem ustawy   
o finansach publicznych: definicja budżetu obywatelskiego nie istnieje. „Nie możemy posługiwać się i wprowadzać elementów” w tej uchwale, które nie są zdefiniowane w wyżej wymienionej ustawie.

Radny Andrzej Raźny zwrócił uwagę, że jeżeli „popatrzymy” na uchwałę Rady Miejskiej   
w Mosinie z dnia 29 września 2011 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, to jest uchwała. „Tu państwo mówicie” o zarządzeniach „Burmistrza”.   
Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy w tej uchwale jest pełnomocnictwo dla „Burmistrza” do zawężania zatwierdzonej uchwałą definicji, bo to jest zawężanie pewnych rzeczy. Uchwała jest jego zdaniem aktem nadrzędnym ponad zarządzenie „Burmistrza”. Zapytał też, czy nie musiałoby być wtedy jakieś pełnomocnictwo, że „Burmistrz” może to, co uchwaliła „Rada”   
w formie uchwały.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk zapewniła, że zarządzenie Burmistrza Gminy Mosina nie będzie zawężać w żaden sposób procedury, będzie tylko uszczegóławiać tryb składania wniosków w tym obszarze. Ponadto to zarządzenie będzie wydane również   
na podstawie art. 233 ustawy o finansach publicznych: „inicjatywa budżetowa należy   
do wyłącznej kompetencji zarządu”. Zmiana tej uchwały nie będzie jedyną podstawą   
do zarządzenia „Burmistrza”. Podstawę będzie również stanowić, zmieniona przez radnych Wieloletnia Prognoza Finansowa, gdzie środki budżetowe zostały zapisane na 2017 rok.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że to „Burmistrz” tworzy projekt budżetu, a dopiero później „Rada” go zatwierdza, a teraz „dajemy”, iż na podstawie wniosków między innymi. To „Burmistrz” jest odpowiedzialny za projekt budżetu i to on go „Radzie” przedstawia, „Rada” wcześniej nie uchwala, co „Burmistrz” ma w tym budżecie podać do pracy i dyskusji.

Radny Dominik Michalak stwierdził, że z tego, co pamięta, w Swarzędzu również budżet obywatelski jest powoływany zarządzeniem i tam nie sprawia większego problemu, także „nie szukajmy tutaj jakichś problemów”. Co do kwestii składania wniosków, to otwierają się dwie drogi. „My również je składamy do ostatniego dnia września”, nie otrzymując na nie odpowiedzi. Czasem jak jest nadgorliwy urzędnik, to może „dostaniemy”. On raz dostał   
w zeszłym roku odpowiedź. Zapewnił przy tym, że „nadgorliwy” nie było powiedziane   
w negatywnym znaczeniu. Następnie zaproponował, żeby przejść dalej, bo już długo nad tym „dyskutujemy”.

Radny Marian Jabłoński stwierdził, że na dzień dzisiejszy mieszkaniec nie ma prawa złożenia takiego wniosku. Zapewnił przy tym, że zdaje sobie sprawę z tego, iż „taki zapis” otwiera możliwość składania wniosków w tym trybie poza budżetem obywatelskim w trybie budżetu. Następnie wyraził przekonanie, że gdyby zapis paragrafu 1 ustęp 1 brzmiał w sposób następujący: „Mieszkańcy Gminy Mosina składają Burmistrzowi Gminy Mosina wnioski   
do projektu budżetu w zakresie określonym w zarządzeniu burmistrza”, to wtedy tylko mogliby składać wnioski określone w zarządzeniu. Skoro na dzień dzisiejszy mieszkaniec nie może, to „proponujemy” im więcej niż mają teraz. To ograniczenie do zarządzenia, będzie tym czymś więcej: wtedy tylko „poruszamy się” w obrębie budżetu obywatelskiego.

Audytor wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk zwróciła uwagę, że zapis art. 234 ustawy   
o finansach publicznych: tam „Rada Miejska” określa uchwałą, czyli to są kompetencje „Rady” do określenia trybu prac. „Byśmy znowu przenieśli” te kompetencje na „Burmistrza” w jakimś zakresie. Dlatego chciałaby unikać odniesienia do zarządzenia, bo „możemy   
spotkać się” z zarzutem, że to jest kompetencja „Rady” do określenia trybu prac. Dlatego „unikaliśmy” wszelkich uszczegółowień. Dla „nas”, mając na względzie to rozstrzygnięcie nadzorcze, byłoby prościej dzisiaj dopisać również, że „Rada Miejska” powierza „Burmistrzowi” w tym zakresie, iż uszczegółowi ten tryb. Dla „nas” byłaby bezpieczniejsza sytuacja, że „mielibyśmy pewność”, iż radni dali „nam” wprost do tego upoważnienie,   
ale proszono „nas”, żeby nie uszczegóławiać w żaden sposób, właśnie ze względów,   
które zostały wskazane wcześniej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zakończyła dyskusję i poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/296/16 w powyższej sprawie 20 głosami „za”, przy jednym głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Nadanie nazwy „ŁUBINOWA” drodze w Borkowicach (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Geodezji i Nieruchomości Piotr Sternal przedstawił szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nadania nazwy „ŁUBINOWA” drodze   
w Borkowicach.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki powiadomił, że komisja na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w sprawie nadania nazwy „ŁUBINOWA” drodze w Borkowicach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/297/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej   
   w Mosinie (uchwała).

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami   
I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej w Mosinie.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak poinformował, że „komisja” pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”. Zgłoszona uwaga do planu nie została uwzględniona. Ustalono stawkę, o której mowa w art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w wysokości 30 %.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił,   
że „komisja” pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”. Zgłoszona uwaga   
do planu nie została uwzględniona. Ustalono stawkę, o której mowa w art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w wysokości 30 %.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o przypomnienie, kiedy ten plan został „wywołany”.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami   
I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej w Mosinie pierwotnie obejmowała mniejszy zakres, ona była w części i podjęta była „26 września”,   
a 28 listopada 2013 r. została zmieniona do tych granic opracowana, które są teraz.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, czy od tego czasu na tym terenie zostały wydane warunki zabudowy.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że nie mogły być wydane, ponieważ tam obowiązuje plan miejscowy.   
W sytuacji, kiedy jest plan miejscowy, nie wydaje się decyzji o warunkach zabudowy, inwestor może uzyskać pozwolenie na budowę, o które występuje do Starosty Poznańskiego, czyli proces inwestycyjny odbywa się bez udziału Gminy. Staranie projektantów było takie, żeby te parametry w planie wyznaczone, nie odbiegały radykalnie od tych, które są. Projektant bazował na ustaleniach planu obowiązującego, można powiedzieć, że go aktualizował i naprawiał w tym zakresie, w jakim ten plan obowiązujący nie wypełnił swojej roli.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy jest możliwe, żeby „Burmistrz” mógł wydać decyzję o warunkach zabudowy w momencie, w którym toczy się plan.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje możliwość zawieszenia postępowania na okres 9 miesięcy od dnia złożenia wniosku.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy jest jakiś przepis, który zakazuje wydania „Burmistrzowi” decyzji o warunkach zabudowy.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że muszą być spełnione przesłanki wynikające z art. 61 ustawy o planowaniu   
i zagospodarowaniu przestrzennym. Nie ma zakazu, natomiast „Burmistrz” może zawiesić postępowanie na te 9 miesięcy od dnia złożenia wniosku, jeżeli widzi, że będzie możliwość kolizji, nawet nie funkcji, tylko np. parametrów, po prostu mogą być wątpliwości dotyczące tego, żeby ta decyzja, albo plan, żeby nie było różnicy między tymi dwoma planami.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy w sytuacji, jak nie ma kolizji, to nie ma przeszkód.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga stwierdziła, że czasami to trudno przewidzieć na dzień złożenia wniosku.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poinformowała, że teraz odbędzie się głosowanie nad uwagami.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że komisje, które opiniowały projekt, głosowały nad uwagami blokiem, jako całość. Przeprowadzone zostało jedno głosowanie, mimo, że są dwie uwagi.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że ponieważ jest tutaj taka nietypowa sytuacja, iż wnioskodawca część tego swojego wniosku uzyskał w praktyce, w związku z tym „przegłosujemy” to też jako całość.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, Rada Miejska w Mosinie nie uwzględniła zgłoszonej uwagi do projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej,   
M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej w Mosinie jednogłośnie   
– 21 głosami „za”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby wysokość stawki, o której mowa w art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wynosiła 30 %.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 16 głosami „za”,   
przy 3 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Następnie, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego   
dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej,   
K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej w Mosinie wraz z przyjętą wcześniej poprawką.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/298/16 w powyższej sprawie 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Raźny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska), przy 2 głosach „wstrzymujących się” (radna Wiesława Mania i radny Dominik Michalak).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu usytuowanego pomiędzy ulicami I. Jurgielewiczowej, M. Kuncewiczowej, K. Makuszyńskiego i M. Konopnickiej   
w Mosinie, stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

W tym momencie, Salę Reprezentacyjną opuścił radny Łukasz Kasprowicz, tak więc odtąd   
w dalszym ciągu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 20 radnych.

1. Odmowa zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na okres   
   od 18 sierpnia 2016 r. do 17 sierpnia 2017 r. (uchwała).

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grząślewicz-Gabler przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie odmowy zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na okres od dnia 18 sierpnia   
2016 r. do dnia 17 sierpnia 2017 r.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że „komisja” na swoim dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „przedłożony projekt uchwały”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił,   
że „komisja” na swoim wczorajszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „przedłożony projekt uchwały”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że nie będzie powtarzała tego,   
co powiedziała dwukrotnie na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. Nie chce bronić tego wniosku: skoro tutaj zostały sformułowane określone jakieś niedociągnięcia – być może tak jest. Chciała tylko powiedzieć, że w związku z tą uchwałą, zapoznała się z umową, którą Gmina zawarła 21 lat temu z Majątkiem Rogalin i nie ma w niej o inwestowaniu oraz rozwoju sieci. czego wszyscy się po tej firmie „spodziewamy, spodziewaliśmy i za to ją rozliczaliśmy”.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w sprawie odmowy zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na okres   
od dnia 18 sierpnia 2016 r. do dnia 17 sierpnia 2017 r.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/299/16 w powyższej sprawie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

W tym momencie, Salę Reprezentacyjną opuścił radny Waldemar Wiązek, tak więc odtąd   
w dalszym ciągu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 19 radnych.

1. Rozpatrzenie skarg:
2. z dnia 2 marca 2016 r. (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ………………………….. z dnia 2 marca 2016 r.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/300/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ………………….. z dnia 2 marca 2016 r. – 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 31 marca 2016 r. (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ………………………… z dnia 31 marca 2016 r.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/301/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ………………… z dnia 31 marca 2016 r. – 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 18 kwietnia 2016 r. (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi …………………………. z dnia 18 kwietnia 2016 r.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/302/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ……………………………. z dnia 18 kwietnia 2016 r. – 17 głosami „za”,   
przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 20 kwietnia 2016 r. (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ………………………….. z dnia 20 kwietnia 2016 r.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/303/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ……………………………. z dnia 20 kwietnia 2016 r. – 17 głosami „za”,   
przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 22 kwietnia 2016 r. (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi …………………………… z dnia 22 kwietnia 2016 r.

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/304/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ……………………………. z dnia 22 kwietnia 2016 r. – 17 głosami „za”,   
przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.24.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ……………………………… z dnia 11 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.24.2016).

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/305/16 w sprawie rozpatrzenia skargi ……………………………… z dnia 11 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.24.2016) – 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 11 maja 2016 r. - pismo BR.1510.25.2016 i BR.1511.8.2016 (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi …………………………… z dnia 11 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.25.2016 i BR.1511.8.2016).

Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały   
w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/306/16 w sprawie rozpatrzenia skargi …………………………… z dnia 11 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.25.2016 i BR.1511.8.2016) – 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skarg:
2. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.26.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła projekt uchwały dotyczący zlecenia Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi ………………………................   
z dnia 16 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.26.2016).

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber stwierdził, że terminem załatwienia sprawy będzie czwartek 28 lipca 2016 r.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że „mecenas nas opuścił”,   
a „jesteśmy” w pewnym kłopocie, bo jeżeli „komisja” rozpatrzy skargę, to konsekwencją jest zwołanie sesji i rozpatrzenie tej skargi.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że dopiero dzisiaj zapoznała się z opinią prawną,   
którą radni otrzymali. Z tego co zdążyła przeczytać, to „komisja” może bez posiedzenia rozpatrzyć skargi.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że tylko „Rada” ma możliwość rozpatrywania.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że chodzi jej o to, iż w tej opinii, jeżeli skarga jest skargą ponawianą, to „komisja” może bez posiedzenia swoje stanowisko podjąć i wtedy „Rada” podejmuje jedną uchwałę do wszystkich skarg. Zapytała przy tym, czy dobrze przeczytała. To, co teraz mówi, jest trochę na przyszłość, bo „komisja” się już zapoznawała z tymi skargami, uznając, że mają znamiona skargi, a było to jeszcze przed opinią, którą „mamy”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „komisja” zapoznała się, rozpatrzyła pisma i zakwalifikowała je jako skargi, a teraz „kierujemy je”, jako „Rada”, do rozpatrzenia, „bo pracujemy na starym statucie”. Teraz „komisja” je przeanalizuje, natomiast „Rada” musi podjąć uchwałę. Tylko uchwała jest dowodem na rozpatrzenie skargi i kończy jakby postępowanie skargowe.

Radna Wiesława Mania zwróciła się o wyjaśnienie, czy „my możemy wystosować” pismo,   
że „komisja” zbierze się w lipcu, a ponieważ sesja jest we wrześniu, wówczas zapadnie uchwała. Oświadczyła przy tym, że nie wiadomo jej, czy tak można. Jeżeli to się w czasie przeciąga, to musi być powód podany, więc jak to ma wyglądać.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że nadzór „wojewody” jakby nie widzi tego,   
iż „Rada” ma też urlopy i przerwy, także tutaj to usprawiedliwienie nie będzie, „że tego”,   
bo praktycznie rzecz biorąc „Rada” zawsze w składzie umożliwiającym podjęcie uchwały zebrać się może, nawet we wakacje, ponieważ przecież nie wszyscy muszą być.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że czyli w zasadzie „komisja” musiałaby zbadać skargi, a „Rada” musiałaby się zebrać.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik zapewnił, że „pani przewodnicząca” prawidłowo ten tryb nakreśliła – tak to powinno być. Taki tryb musi być zachowany.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że czyli „musimy zaplanować” dodatkową sesję. Zapytała przy tym, czy „pan przewodniczący” proponuje termin „28 lipca”.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik wyraził przypuszczenie, że może „wojewoda” będzie też miał akurat urlop.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że byłaby to ostatnia partia tych skarg,   
bo te, które będą wpływały teraz, to „będziemy czekać” z ich nadaniem biegu do września,   
do pierwszego planowego posiedzenia Komisji Rewizyjnej. „Zobaczmy”, jak to wypada   
w kalendarzu. „Dwudziesty ósmy – czwartek” i w takim razie wstępnie „zaplanujmy” ten termin jako kolejne „nasze” spotkanie całej „Rady”, czyli w tym dniu, godz. 18.00:   
28 lipca będzie kolejna sesja Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber oświadczył, że chciał się tylko odnieść do tej opinii prawnej, jaką „otrzymaliśmy”, bo w zasadzie jest dosyć jednoznaczna i nakazuje organom trzymanie się ściśle Kpa oraz traktowanie rozpatrywania skarg w sposób gremialny, jakby nie dając możliwości innego postępowania. Nie wiadomo jemu tylko, bo też trzeba pewnie „pana mecenasa” zapytać odnośnie tej uproszczonej procedury, gdyż ona będzie niezgodna „z naszym obecnym statutem” i też jakby nie jest przekonany, „czy powinniśmy taką stosować”. Jeśli tak „zadecydujemy” na bazie tych pism „tam na komisji, to tak zrobimy”, ale osobiście przekonania takiego całkowitego nie ma, bo „będziemy jednak działać niezgodnie z naszym statutem na chwilę obecną”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „wpisujemy” w paragrafie 1   
„28 lipca”, czyli zleca się „komisji” zbadanie zasadności i wyznacza termin załatwienia sprawy na „28 lipca”. Następnie poddała pod głosowanie w ten sposób uzupełniony projekt uchwały w sprawie skargi ……………………… z dnia 16 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.26.2016).

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/307/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”. Dwóch radnych nie wzięło udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1510.27.2016 i BR.1511.9.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie skargi ……………………………….. z dnia 16 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.27.2016 i BR.1511.9.2016), uzupełniony o zapis w wykropkowanym miejscu   
w brzmieniu: „28 lipca” i poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/308/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 17 głosami „za”. Dwóch radnych nie wzięło udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1510.28.2016 i BR.1511.10.2016 (uchwała),

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur odczytała paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie skargi ………………………. z dnia 23 maja 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.28.2016 i BR.1511.10.2016), uzupełniony o zapis w wykropkowanym miejscu   
w brzmieniu: „28 lipca” i poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/309/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.29.2016 i BR.1511.13.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie skargi …………………………… z dnia 7 czerwca 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.29.2016 i BR.1511.13.2016), uzupełniony o zapis w wykropkowanym miejscu   
w brzmieniu: „28 lipca” i poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/310/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1510.30.2016 i BR.1511.14.2016 (uchwała).

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur odczytała paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie skargi ………………………………… z dnia 14 czerwca 2016 r. (numer porządkowy: BR.1510.30.2016 i BR.1511.14.2016), uzupełniony o zapis w wykropkowanym miejscu w brzmieniu: „28 lipca” i poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/311/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Przekazanie skarg Wojewodzie Wielkopolskiemu:
2. z dnia 16 maja 2016 r. - pismo BR.1511.9.2016 i BR.1510.27.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi ……………………………….. z dnia 16 maja 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.9.2016 i BR.1510.27.2016),   
a następnie poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/312/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 23 maja 2016 r. - pismo BR.1511.10.2016 i BR.1510.28.2016 (uchwała),

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi ……………………………….. z dnia 23 maja 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.10.2016 i BR.1510.28.2016),   
a następnie poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/313/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.11.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi ……………………………….. z dnia 30 maja 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.11.2016), a następnie poddała   
pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/314/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 30 maja 2016 r. - pismo BR.1511.12.2016 (uchwała),

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi ……………………………….. z dnia 30 maja 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.12.2016), a następnie poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/315/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 7 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.13.2016 i BR.1510.29.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi …………………………… z dnia 7 czerwca 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.13.2016 i BR.1510.29.2016),   
a następnie poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/316/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.14.2016 i BR.1510.30.2016 (uchwała),

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła paragraf pierwszy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi …………………………….. z dnia 14 czerwca 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.14.2016 i BR.1510.30.2016),   
a następnie poddała pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/317/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.15.2016 (uchwała),

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła tytuł projektu uchwały w sprawie przekazania skargi ………………………………… z dnia 14 czerwca 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.15.2016), a następnie poddała   
pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/318/16 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. z dnia 14 czerwca 2016 r. - pismo BR.1511.16.2016 (uchwała).

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła tytuł projektu uchwały   
w sprawie przekazania skargi ……………………….. z dnia 14 czerwca 2016 r. Wojewodzie Wielkopolskiemu (numer porządkowy: BR.1511.16.2016), a następnie poddała   
pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXV/319/16 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

1. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 30 maja do 29 czerwca   
   2016 r.

„Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej   
w Mosinie za okres od 25 maja do 27 czerwca 2016 roku” z dnia 28 czerwca 2016 r., którą wcześniej otrzymali radni Rady Miejskiej w Mosinie, *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radny Roman Kolankiewicz zapytał o 11 stronę sprawozdania z zakresu działania Biura Zarządzania Projektami i Funduszami Europejskimi, punkt 4: „Prace nad wnioskiem   
o dofinansowanie z WRPO 2014+ działania 8.1.2. Kształcenie ogólne – edukacyjny projekt „miękki” dla szkół: a. SP w Krosinku b. SP w Czapurach c. SP w Daszewicach d. Gimnazjum

W tym: spotkania w każdej ze szkół w zakresie zdobycia szczegółowych informacji   
do projektu”. Zwrócił się przy tym z prośbą o doprecyzowanie o jakie gimnazjum chodzi.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Radny Roman Kolankiewicz zwrócił uwagę na stronę 22, punkt 39 dotyczący udziału   
w spotkaniu z deweloperem, panem Piotrem Grzegorczykiem, na temat problemów   
z przepełnianiem się instalacji kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Dębowym w Rogalinie, dostaw wody o odpowiednich parametrach do odbiorców Rogalina, problemu odbioru ścieków dla Rogalina i innych wsi tzw. „zawarcia”. Zapytał przy tym, czy jakieś wnioski wypłynęły z tego spotkania.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że trudno jest mówić o wnioskach, ponieważ deweloper zdecydowanie stwierdził, iż nie leży w jego kompetencjach wywóz nieczystości. Oświadczył przy tym, że może się nawet z tym zgodzić, ale właściwie nie ma z czego wywozić, ponieważ nie ma tam zbiornika retencyjnego, istniejącej sieci, jest tylko przyłącze kierujące donikąd. W związku z tym, ponieważ „my w tej chwili składamy pismo do PINB-u” w sprawie wyjaśnienia i w sprawie o wszystkie dokumenty związane z zakończeniem tego przedsięwzięcia, dlatego trudno jest cokolwiek tutaj o tym mówić. Była to też rozmowa   
o dostawach wody i tutaj „musimy się zgodzić”, że rzeczywiście była mowa o tym, iż brakuje parametrów, nie można się przyłączać, kolejni oczekujący na przyłącza nie mogą ich uzyskać, ale ten problem jest tutaj znany. „Mówiliśmy” o tym, że jeżeli uda się, to Gmina przejmie to zadanie, jeżeli nie, to będzie w jakiś sposób szukać innych możliwych rozwiązań. Generalnie wszystkie te, o których tutaj „mówiliśmy”, że być może AQUANET, bo tych dróg możliwych do realizacji jest kilka. Są te mniej i bardziej rozsądne: mniej rozsądna to jest przyłączanie się   
do AQUANET-u i tworzenie sieci w oparciu o AQUANET, który być może, ale tego   
„się dowiemy” – będzie chciał w tym partycypować, a inna to jest jednak przejęcie przez Gminę tej działalności, zgodnie z tym, co leży w kompetencjach Gminy i próbowanie uporządkowania całej tej przestrzeni dotyczącej wodociągów oraz dostaw wody   
o odpowiednim ciśnieniu i wydajności sieci. Nie było powrotu do rozmowy, która dotyczyła wtórnych podziałów działek, bo wcześniej takie rozmowy się toczyły – jest zdecydowane stanowisko Gminy, że „nie wracamy do tego tematu”: jest on zamknięty – nie ma żadnych wtórnych podziałów.

Radna Małgorzata Rajkowska zapytał o kwestię uregulowania przez Gminę Mosina spraw opłat za oświetlenie na Osiedlu Leśnym w Czapurach. Przypomniała przy tym, że kilka miesięcy temu odbyło się zebranie w Czapurach, takie dosyć liczne i chciałaby wiedzieć,   
czy coś w tej sprawie się zadziało. Z tego co jej wiadomo, to zostały podjęte kroki ze strony Gminy, ale jakie są efekty końcowe tych działań.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że „zwracaliśmy się wielokrotnie”   
zaraz po zakończeniu „tego zebrania” do dewelopera o to, żeby udostępnił „nam” materiały dotyczące „tych wszystkich inwestycji”. Przede wszystkim chodziło „nam” o rozpoczęcie przygotowań do rozliczeń energii za prąd, do przejmowania sieci energetycznej   
i oświetleniowej w tych częściach, natomiast kolejne „nasze” wezwania, pisma pozostawały bez odpowiedzi. Tych pism już „wysłaliśmy” z ponagleniami w sumie 5 i na tym „kończymy sprawę”. Sprawę „kierujemy do PINB-u” i „oczekujemy”, że „otrzymamy” stamtąd komplet dokumentów, bądź nie, które również będą „nam” potwierdzały, czy „te inwestycje” zostały prawidłowo zakończone, tak, „żebyśmy nie wysadzili na minę” siebie przy próbie innego rozwiązywania tego problemu. „Nie mamy” na razie żadnych dokumentów, nie było żadnej próby połączenia się też drogą telefoniczną, nie były podejmowane próby takich połączeń realizowane z jego strony, także sądzi, że jest jakiś proces, być może zdobywania dokumentów teraz „szybciuteńkich”, żeby można było udowodnić, iż są podstawy do tego, żeby uznać, iż „te inwestycje” są inwestycjami zakończonymi.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła uwagę, że wtedy deweloper był na zebraniu, był chętny do współpracy i teraz to wszystko tak upadło.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że nie wiadomo dlaczego. Jemu wydaje się,   
że deweloper tylko chciał „nas” wciągnąć w pewną grę, do której „nie przystąpiliśmy” zgodnie z jego zasadami, które „nam” tutaj przekazał i bardziej pewnie chodziło też o to,   
żeby pociągnąć na swoją stronę mieszkańców, z tym, iż widać, że nie za bardzo miało to działanie jakiekolwiek rozsądne zakończenie. Podobna sytuacja będzie z drogami prawdopodobnie, ale to „będziemy wyjaśniali krok po kroku” do końca.

Radny Arkadiusz Cebulski zwrócił się z prośbą o przedstawienie więcej informacji na temat zapytał spotkania „Wiceburmistrza” w sprawie „Czerwonki”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że „pan dyrektor” był i „rozmawialiśmy” na temat właśnie „Czerwonki” i jej okolic. „Pan dyrektor” dalej potwierdzał i utrzymuje to, że godzi się na to, żeby ta „Czerwonka” powstała. Na terenie, gdzie kiedyś planowane były bloki oraz megasam, teraz według koncepcji, jakie „nam” przedstawia właściciel „tych gruntów”, na działce „pierwszej” miałaby być postawiona stacja benzynowa, a dalej byłby teren zabudowy mieszkaniowej, przy czym „pan dyrektor” teraz już wyraził, bo potem było kolejne spotkanie – pozytywną opinię co do tego, żeby były tam wydzielone działki, gdzie razem miałoby być coś koło – nie wiadomo jemu: 40 mieszkań. Pierwotnie miało tam być chyba 300 mieszkań, teraz tylko 40 w takiej lekkiej, luźnej zabudowie i tylko jeszcze wnioskował, aby doszło do tego, żeby po drugiej stronie,   
czyli od strony „parku”, była jakaś forma ogrodzenia, wydzielenia, tak, żeby mieszkańcy nie wchodzili w sposób chaotyczny na teren „parku”, jak to ma miejsce w Wirach. Jest tam tak, że każdy wychodzi ze swego domu i wchodzi do „parku”, depcząc własną ścieżkę: tam są tysiące ścieżek. Chodzi o to, żeby ten proces ewentualnie powstrzymać, natomiast co do całej reszty, „pan dyrektor” tutaj jest zgodny co do tego, „żeby w taki sposób tę rzecz przedsięwziąć”.

Radny Michał Kleiber zapytał o termin zakończenia prac, wynikający z umowy na budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Leszczyńskiej z ul. Krasickiego w Mosinie. Zwrócił się też o wyjaśnienie, ile ofert wpłynęło na budowę hali   
widowiskowo-sportowej przy szkole na ul. Krasickiego w Mosinie, jakie są „widełki”, wartości tych ofert i jak to się ma do założeń, jakie „mieliśmy” w budżecie przyjęte. Stwierdził także, że rozumie, iż zawarcie umowy na budowę ul. Polnej w Krośnie,   
na pierwszy etap, dotyczy odcinka od ul. Głównej do ul. Strzeleckiej. Zapytał przy tym, jaki jest termin zakończenia tych prac, zgodnie z zawartą umową.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że odpowiedzi „udzielimy” na piśmie.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że chodzi o terminy i „nie chcielibyśmy podawać terminów tak na oko”, tak więc będą dokładne terminy podane do tych wszystkich zadań. Jeśli chodzi o halę widowiskową, to najniższa oferta była około „10 i pół miliona”,   
czy „9 i pół”. „Nasze” założenia były: „8 milionów”. Było niedoszacowanie, ale „myśmy się z tym liczyli”, że tak będzie, natomiast górny pułap to było „14 gdzieś – bardzo wysoko”. Było chyba dwunastu przystępujących do przetargu. Dużo błędów było itd. – mnóstwo roboty z tym.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że chciałaby zadać 2 pytania. Jeżeli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne, mamy opisywane etapy procedury planistycznej   
w odniesieniu do poszczególnych planów. Ponieważ kiedyś „panowie” mówili, że wkrótce „będziemy uchwalać” dużą ilość planów, ona po tym opisie nie widzi, które to ewentualnie miałyby być i czy mogłaby dzisiaj uzyskać informację, które plany są już w takiej fazie,   
że „mogłyby wejść” np. we wrześniu na sesję. Stwierdziła też, że w związku z tym,   
iż „Burmistrz” spotykał się z osobami, które kierują modernizacją kolei, chciałaby   
dowiedzieć się, czy była mowa o ekranach, bo „przyszło do urzędu” pismo, że będą ekrany koloru zielonego, a tymczasem wzdłuż ul. Torowej zamontowano niebieskie słupy,   
co wyraźnie zmierza w kierunku najgorszej z możliwych wersji, czyli zamontowania ekranów koloru popielatego. Zapytała przy tym, czy „pan Burmistrz” coś na ten temat wie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że przed „nami” i to przełom sierpnia i września, być może niektóre „z tych” uchwał „byśmy wnieśli”. Tak, jak „słyszeliśmy” taką zapowiedź, jeżeli jest on w błędzie, to prosi, aby to powiedzieć, że sesja miała być „17 sierpnia”, także tutaj też jeden, czy 2 plany „chcielibyśmy przedłożyć”, natomiast „wchodzą w grę” plany: Mieczewo – grunty orne, Wawrzyniaka, Krosinko   
w zieleni, Strzelnica i Krajkowo.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że teraz „mamy” taką sytuację,   
iż już teraz „ustaliliśmy dwudziestego ósmego jedną sesję” i zaraz, krótko po tym również   
w sierpniu miałaby być. Zapytała przy tym, czy nie można byłoby tego „zgrać” tak,   
żeby zrobić jedną sesję.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że on tylko słyszał, może źle, ale słyszał o sesji „17 sierpnia”. Zapytał przy tym, czy to prawda, że miałaby być, że „pani”...

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że nic nie wie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to bardzo przeprasza.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zaproponowała, „żebyśmy tutaj byli w kontakcie   
i jak już ustalili jedną, a nie dwie”, bo to dałoby radnym możliwość odpocząć troszeczkę   
i „Burmistrzom” również.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że generalnie te uchwały, o których mówi, byłyby gotowe raczej w drugiej połowie sierpnia niż w lipcu, natomiast jeżeli będzie sesja w lipcu, to w tym czasie „dojdą” kolejne skargi ………………...   
i trzeba będzie zrobić kolejną sesję w sierpniu: po miesiącu. Jeżeli jest tak, że „mamy” przymus…

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zapewniła, że „nie mamy” przymusu, właśnie dlatego „przesunęliśmy” w czasie uchwalanie zmian do „statutu”. Obecny „statut” ma taki zapis, który „mówi”, że na najbliższe planowe posiedzenie Komisji Rewizyjnej „przewodniczący” kieruje skargę, żeby „komisja” oceniła, czy spełnia wymogi skargi. To blokuje, także nie będzie teraz spraw ………………...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że „będziemy gotowi”   
z jedną, dwiema lub trzema uchwałami w drugiej połowie sierpnia, tak, żeby większej ilości niż dwie, trzy potem też nie przedłożyć „państwu” do uchwalenia we wrześniu.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że plany miejscowe są dość ważnym obszarem i jej zdaniem okres wakacyjny nie jest najlepszy, może więc przetrzymać to do września.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to być może   
w takim razie do początku września.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że to już może lepiej   
do początku września albo na planowej sesji.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że „dostaliśmy” pismo już dość dawno,   
w którym PKP zobowiązało się, iż uwzględni „nasze” wnioski, natomiast to pismo jest dość enigmatyczne. Z działania PKP wynika, że nie ma tam sprawnego przepływu informacji,   
a w szczególności, jeśli dotyczy to podwykonawców i stąd też może być taka sytuacja, iż ktoś już zdołał postawić słupy niebieskie pod ekrany metaliczne, a „my wnioskowaliśmy”, zresztą „robiliśmy” to dwukrotnie, potem były ponaglenia, o ekrany transparentne i o ekrany zielone. „Dostaliśmy” takie przyrzeczenie, że zostanie to uwzględnione, jak również transparentne   
na wszystkich „naszych” przejazdach, za wyjątkiem tych, które już są, czyli Drużyna i Pecna, tam niestety, ale też „będziemy naciskali”, bo być może uda się segmentowo to wymienić   
– po prostu „będziemy nieustępliwi”. Na razie „wystosowaliśmy” pismo kolejne   
o potwierdzenie tego faktu z zapytaniem również dotyczącym ul. Torowej i tych nieszczęśliwych niebieskich słupów do ekranów, więc „czekamy” na odpowiedź w tej sprawie. Dzisiaj co prawda, były rozmowy prowadzone w PKP PLK z dyrekcją, ale dotyczyły one innych spraw związanych z parkingami, które „chcemy lokalizować” w Pecnej,   
przy stacji Iłówiec, Drużyna i w Mosinie. „Mówiliśmy” również o możliwości kontynuacji przejścia podziemnego na stację, ale tutaj „kolej” nie chce w tym partycypować, „oni zrobią swoje”, natomiast „gdybyśmy my się włączyli”, to oczywiście „oni” tutaj nic przeciwko temu nie mają. Chodzi o partycypację finansową do tej drugiej części przejścia, tak, żeby można było włączyć drugą część od strony ZUK-u i tam próbować lokalizować parkingi. To akurat zagadnienie ma duży związek z trwałością projektu i tutaj będą największe problemy, aczkolwiek okazuje się, że stosowne porozumienia można podejmować po to, aby można było przystępować z kolei do wnioskowania o dotację finansową do tworzonych rozwiązań parkingowych. To są dzisiejsze rozmowy „na żywo” prowadzone w dyrekcji PKP, natomiast „czekamy” cały czas na dokumenty związane z wnioskiem o rozwiązania dotyczące ekranów.

W trakcie realizowania tego punktu porządku obrad, Salę Reprezentacyjną opuścił radny Marian Osuch, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 18 radnych.

1. Zapytania i wnioski radnych oraz odpowiedzi.

Radny Arkadiusz Cebulski zapewnił, że ceni „panów” pracę, tylko ma parę uwag   
do pewnych „historii”, które są, były i oby ich nie było. Chodzi jemu głównie o „dział inwestycji”, o „stare” projekty, które są realizowane na bieżąco, czyli chociażby ul. Dębowa, gdzie jest piękna pieszojezdnia zrobiona. Obok jest ul. Jesionowa, gdzie jest sam chodnik,   
co strasznie przekroczyło koszty. Patrząc gdzie indziej, jest ul. Szyszkowa, gdzie też jest ładna pieszojezdnia, czyli jest szeroka ulica i nie ma żadnych uwarunkowań,   
które narzucałyby jakąś szerokość jezdni, żeby to była pieszojezdnia, albo żeby to były chodniki, albo coś innego. Pieszojezdnie są tańsze. Tak samo ul. Prusa, która jest ulicą   
w zasadzie wąziutką, taką wewnętrzną i tam też są chodniki, oddzielenia są krawężnikami. „Mamy” projekt na szerokie chodniki, np. na ul. Piaskowej, zresztą na Nowych Krosnach też są szerokie dwumetrowe chodniki, ale tam są szersze ulice. Na przykład dwumetrowy chodnik na ul. Czereśniowej – w tej chwili już są problemy z parkowaniem. Oświadczył   
przy tym, że rozumie, iż to są „stare” projekty, nie „nasze”. Chodzi o to, że być może są jeszcze jakieś projekty, a istnieje coś takiego, jak przeprojektowanie przedprzetargowe, co nie wymaga zmiany warunków, pozwoleń na budowę i innych rzeczy. Jest taka opcja, jeśli to nie zmienia jakichś uwarunkowań, można przeprojektować i znacznie zaoszczędzić. Drugie pytanie dotyczy „rynku”, bo „widzimy”, że tam się coś dzieje, może i dobrze, aczkolwiek nie do końca. Dowiadywał się co się na „rynku” dzieje: ma być tylko zmiana trawnika   
z nawodnieniem. Chwała za to, będzie fajnie, zielono, ale czy na tym etapie też nie można było, zanim „dopuściliśmy” do tego zdzierania trawy, wstrzymać się kilka miesięcy   
do wiosny, żeby przeprojektować to i zrobić lampy, doprowadzić prąd za jednym kopaniem, czy zrobić jakieś fajne miejsce do siedzenia na przyszłość, czy to na Dni Mosiny, dla matek   
z dziećmi, czy dla gości. Kolejne pytanie dotyczy „camp Dymaczewo”: śmieci, ścieki itd., tam po prostu jest „qui pro quo”, co tam się dzieje. On bywa tam „w klubie” i włos na głowie się jeży. Zapytał przy tym, czy poczyniono jakieś kroki odnośnie sprawdzenia, czy „ci mieszkańcy” mają kubły na śmieci, co jest z nieczystościami płynnymi, bo oni mają tam jakieś szamba: nie wywożą. Bardzo w znikomym procencie jest to realizowane. Nie wiadomo jemu, jak to się tam odbywa, żeby tam jakieś kontrole przeprowadzić – jest lato, tam robi się „smród”. To jest straszne, co tam się dzieje. Następne pytanie dotyczy ul. Krasickiego. Będą za chwilę „światła” zamontowane. Mieszkańcy zgłosili jemu problem. Zwrócili uwagę,   
że dzieci wraz z rodzicami już w tej chwili notorycznie łamią prawo, dlatego, iż ścieżka rowerowa jest wzdłuż ul. Leszczyńskiej, a wzdłuż ul. Krasickiego jej nie ma. Ci ludzie byli   
„w urzędzie” i dostali odpowiedź, że ścieżka rowerowa będzie poprowadzona ul. Skrytą,   
czyli te dzieci mają jechać do ul. Skrytej, wjechać w Skrytą, wrócić do szkoły ul. Strzelecką, robiąc pół kilometra wf z rodzicami. Zapytał przy tym, czy nie można rozpatrzeć   
na przyszłość takiej sytuacji, że „mamy” szeroki chodnik po lewej stronie z tą zielenią:   
gdyby tą zieleń usunąć i zrobić tam pozbruk, to „mamy” idealne miejsce na ścieżkę rowerową. Kolejny temat dotyczy „kolei” oraz nieszczęsnej ul. Torowej i ul. Kasprowicza. Warunki środowiskowe, o których wszyscy wiedzą… Zapewnił też, że zdaje sobie sprawę,   
iż „kolej” jest ciężkim partnerem do rozmów, ale nie zmienia to pewnych rzeczy, że są warunki środowiskowe, które „mówiły”, że na czas budowy ma być wyznaczony teren budowy, mają dojazdowo powstać płyty betonowe, nawierzchnia odpowiadająca takim wymogom, które są w tych warunkach środowiskowych. Prace mają przebiegać od godziny   
6 do 22, chyba, że są jakieś wyjątki, o których „jesteśmy powiadamiani”, bo wiadomo,   
iż „oni” muszą wyłączyć trakcję itd. To wszystko jest zrozumiałe, tylko, że tam się prace odbywają notorycznie do 23 i później. Mieszkańcy napisali pismo, on rozmawiał z jakimś kierownikiem. Polepszyło się na tyle, że już nie jeżdżą ul. Kasprowicza, bo może się już nauczyli, ale nadal tam jest gehenna. Dojazd do Urzędu Stanu Cywilnego, wozy małżeństw młodych tonące w błocie, mało tego, tam płot przewraca się notorycznie. Z tego co się orientował, to prawo budowlane stanowi, że teren budowy musi być oddzielony od działki,   
do której jest dostęp, takim pasem umożliwiającym dojazd pojazdów typu straż pożarna, karetka pogotowia lub pojazdy obsługujące mieszkańców, a tam mieszkańcy kubły na śmieci wynoszą na ul. Torową, bo śmieciarki nie chcą im przyjechać, gdyż się nie mieszczą. Ostatnie zapytanie odnosi się do Straży Miejskiej. On się już wczoraj wdał w dyskusję   
z „Burmistrzem”, ale „mówimy” o tym, że Straż Miejska ma dużo pracy. To też wniosek   
do Przewodniczącej Rady. „Mamy” e-booki, smartfony, pocztę, smsy, „mamy” wszystko   
w formie elektronicznej, są radni, którzy mają dokumentację dostarczaną w formie pisemnej. On prosi, żeby ci radni odbierali sobie te papiery „z urzędu”, a nie Straż Miejska po drodze dowozi radnym do domu dokumentację. Nie od tego, jego zdaniem, jest Straż Miejska. Nie powinna takich rzeczy robić, skoro jako radni „stwierdziliśmy”, że „mamy” e-poczty i z nich „korzystamy”. Skoro radny chce mieć wydruk, to niech drukuje w domu, albo niech odbiera sam, po powiadomieniu przez Biuro Rady, a nie żeby „straż” zawoziła. W wyniku remontu tych przejazdów w centrum miasta, zwrócił się z prośbą, żeby zwiększyć ilość patroli pieszych i rowerowych. Nie chodzi o to, żeby zatrzymywać pojazdy, tylko sam widok strażnika miejskiego powoduje pewien porządek w psychice tych ludzi i nie stają   
na poboczach, nie parkują byle gdzie. Stwierdził również, iż nie było go na skargach ….… ……., ale odnosi wrażenie, że złoży zawiadomienie na policję, bo czuje się obrażony jego obelgami w stosunku do jego osoby i innych radnych.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że najlepiej byłoby, gdyby te materiały tylko   
w postaci elektronicznej docierały do „państwa radnych”, ale nie od niego zależy ta decyzja. To jest „państwa” autonomiczne zadanie i decyzja. Nie ma „pana Tadeusza”, po prostu ten starszy człowiek, który naprawdę dużo robi dla „urzędu” i „jest używany” też jako kierowca w wielu sytuacjach bardzo ważnych „dla nas”, w końcu musiał sobie odpocząć, w związku   
z czym ten jeden przypadek, gdzie Straż Miejska dostała od niego polecenie,   
żeby zabezpieczyli to, co „normalnie” robił „pan Tadeusz”.

Radny Arkadiusz Cebulski zaproponował: to może „byśmy w ogóle taki wniosek przyjęli”, żeby radnym nie przywozić korespondencji.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że to „państwo uzgodnicie sobie”   
w dowolnym momencie. To będzie dobry wniosek, ale „my nie musimy tutaj” w tym nawet uczestniczyć. „Przyjmujemy” to, on z radością, bo wiadomo jemu, że w ten sposób nie będzie miał angażowanych pracowników, wykorzystanych do innych celów. Inwestycje   
– oczywiście ul. Dębowa, typowa taka spacerówka, pieszojezdnia, zresztą parametry tej drogi takie są. Ul. Jesionowa to jest też pieszojezdnia i nie jest budowana z chodnikami, to jest tylko zarys chodnika. Tym się różni od ul. Dębowej, że w jej projekcie jest krawężnik, który lepiej oddziela część chodnikową dla pieszych, pokazuje lepiej to miejsce od części jezdni. Oprócz tego krawężnik też dał lepsze możliwości, jeżeli chodzi o zbieranie wody   
i utrzymanie w tym korycie na jezdni. Co prawda jest tam przełamanie, bo taka jest konstrukcja i prowadzenie wody osią jezdni, ale to też pomaga, podobnie jest to   
na Czarnokurzu robione, też niektóre drogi mają taki ten występ i jest fragment wąskiego delikatniejszego krawężnika, który tę część dla pieszych oddziela od części jezdni. Zapewnił też, że „nas” od dawna bulwersowały te szerokie chodniki, one takie jeszcze gdzieś tam są. „Postaramy się zrobić inwentaryzację” starych projektów, przy czym na osiedlach, gdzie już one są i stanowią ciągi, jak np. na Osiedlu „Nowe Krosno” wybudowano w 2013 r. bodajże chodnik również przy jego posesji. On jest też szeroki: to jest ponad 2 m i teraz była kontynuacja drugiej części tej drogi aż do zakończenia i ciężko byłoby odstąpić od tego projektu, realizując go w innej szerokości ten chodnik, ponieważ tam droga jest bardzo szeroka, to jest chyba 12 m całości, więc jest miejsce, a „musimy pamiętać”, że to jest osiedle i też, jak „zrobimy pasy startowe dla F-16”, to tak „będziemy mieli takich kierowców”,   
z „tymi” prędkościami będą się przemieszczali. To ograniczenie pasa jezdni wpływa też   
na ograniczenie prędkości. Plac 20 Października jest robiony warunkowo – „wymieniamy” rzeczywiście trawę, która już nie była trawą. „Myśmy wszyscy to wiedzieli”, ale ponieważ „chcemy” ten dywanik trawy stworzyć, to „zaproponowaliśmy odwodnienie”, natomiast wszystkie pozostałe prace, być może „uda nam się” jeszcze wokół chodnika zrobić ten pozbruk, wymienić go na inny, w innej kolorystyce, bo ten czerwony nie bardzo pasuje   
do tego miejsca, raczej powinien być jakiś grafit, bądź popiel kombinowany z grafitem,   
ale „musimy jeszcze na to popatrzeć”. Natomiast jeśli chodzi o oświetlenie, bo też o tym „myśleliśmy”, o halogenach, które oświetlałyby pomnik, przy czym ten pomnik „chcielibyśmy poddać renowacji”, podobnie jak Kościuszkę, ale to „byśmy robili w 2017 roku”. Ten budżet w tej chwili jest mocno obciążony i „nie chcielibyśmy” już dokładać zadań, a oprócz tego „jesteśmy naprawdę przeciążeni”, jeśli chodzi o ilość tych drobnych, różnych prac, które się dzieją w całej gminie – jest ich naprawdę dużo. Tak więc przyszły rok to będą ciągi piesze wokół tego placu, na którym będzie położony nowy trawnik. Będzie   
na pewno robiony sam pomnik, będzie jego renowacja i mogą zostać zamontowane lampy. Wymagają one oświetlenia, które da się prowadzić „w koszu”, wystarczy murawę lekko podnieść, wąski wykop się robi i „w koszu” układa się to zasilanie, także to „damy radę zrobić”. „Mamy” doprowadzenie tych punktów energetycznych, one tam na „placu” są,   
więc też to będzie przyszły rok i wtedy będzie to kompleksowa robota, która zakończy prace „przy placu”. Co do „Dymaczewa” – jeszcze dopyta, czy to chodzi o te letniskowe działki   
– tak. To jest problem nierozwiązany przez firmę SELEKT również, bo firma SELEKT powinna mieć w tych przedstawicielach ogrodów działkowych w tamtym miejscu zlokalizowanych kogoś, kto jest to w stanie z nimi rozmawiać po to, żeby ustalić zasady odbioru tych nieczystości różnych: tych płynnych i tych stałych nieczystości, którymi SELEKT zajmuje się. Na zebraniach SELEKT-u „myśmy wielokrotnie o tym rozmawiali”   
– nie ma „tam” z kim rozmawiać. Rzeczywiście jest wielki problem, ponieważ nie wiadomo jemu, czy w ogóle tam działa stowarzyszenie, zna on nawet osobiście prezesa, ale ono jest martwe. Ono wielokrotnie udowodniło „nam”, że nie chce podejmować działań związanych   
z porządkowaniem tego terenu. Być może jest to celowo nawet robione, ale zgadza się   
z „panem”, że to powinno być uporządkowane. Firmy wywozowe mają generalnie problem   
z takimi miejscami. Jest mało takich miejsc, w szczególności te, które są nad jeziorami,   
aby ucywilizować kwestie odbioru śmieci. Jeżeli nie można wjechać, bo i takie sytuacje bywają, to ktoś odpowiedzialny za dany teren wyznacza miejsce, gdzie są postawione duże pojemniki i z tych dużych pojemników można to pobrać. To jest pewne zadanie leżące   
po stronie stowarzyszenia, które się opiekuje tym miejscem, jak również firmy, która odbiera śmieci. Umowy tak samo się spisuje z SELEKT-em, więc to jest kwestia SELEKT-u.

Radny Arkadiusz Cebulski zapytał, czy jest możliwość, żeby Straż Miejska jakieś kontrole przeprowadziła, czy ktokolwiek – tych szamb, tych nie wiadomo jemu…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że „my nawet nie mamy tego terenu zinwentaryzowanego”, ponieważ tam trudno jest wskazać, kto jest właścicielem, a kto tylko korzysta z tego terenu. „Myśmy z tym się spotkali” w czasie, kiedy „próbowaliśmy zaproponować” plan miejscowy dla tego terenu, aby to uporządkować.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że nie wie, czy „panu Burmistrzowi” wiadomo,   
ale na tym terenie działa sklep monopolowy. Tam sobie można iść wieczorem wódkę kupić legalnie. To już jeśli nie w tę stronę „idźmy” nieczystości, przecież trzeba mieć… „on” ma koncesję na ten alkohol ponoć. Jak może mieć koncesję na miejsce, gdzie nie ma pozwolenia na budowę i warunków zabudowy – on tego nie rozumie osobiście. Nie dostaje się koncesji na firmę, tylko się dostaje na miejsce i „on” ma ponoć koncesję na to miejsce – takie „mamy głosy” mieszkańców, także bardzo prosiłby „pana Burmistrza”, żeby może „straż”,   
czy policja, czy ktokolwiek, jakieś służby się odniosły, bo przecież to jest totalna samowola.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że „zobaczymy”, co poda we wniosku   
– „sprawdzimy to”. Jeżeli chodzi o „kolej” i o te uwarunkowania środowiskowe, właściwe wyegzekwowanie tych uwarunkowań, on z tym wystąpił do „naszych” pracowników i oni też skierowali pisma o wyjaśnienia dotyczące tychże właśnie uregulowań w odniesieniu do placu budowy i okolicy placu budowy przy modernizowanej linii E-59. „Czekamy” na odpowiedzi w tej sprawie. To trwa jakiś czas zanim na „nasze” pisma te odpowiedzi docierają, także jak będzie coś w tej sprawie…

Radny Arkadiusz Cebulski poinformował, że mieszkańcy złożyli pismo i na końcu „pan Burmistrz” podpisał taki tekst: z uwagi na szczególne obciążenie dróg kolejowych w obrębie inwestycji PKP, przedstawiciele „urzędu” objęli szczególną ochroną i nadzorem teren Osiedla nr 3 oraz Osiedla nr 2 „Za Barwą”, które w znaczący sposób zostały narażone na uciążliwości związane z wykonywaniem robót modernizacyjnych linii kolejowej. Fajnie, że „pan” to zrobił, bardzo się cieszy, ale czy jest na tę odpowiedź „pana” jakiś odzew „kolei”,   
która – ta „kolej” nadal sobie nic nie robi z tego, myśli, iż…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że nie wiadomo jemu, czy kiedykolwiek „pan” próbował cokolwiek załatwić z „koleją”. Wydaje się, że nie. „Gdybyśmy my” nie zorganizowali pracy „kolei”, to jest on święcie przekonany, że dzisiaj jeszcze nie byłoby rozpoczęcia prac na przejeździe kolejowym, bo to dzięki „nam”, rzeczywiście dzięki „bombardowaniu” każdego dnia, „ściąganiu tych ludzi tutaj, na miejsce”, różnych, nawet takich, którzy nie musieli, bo mogli powiedzieć: „zostawcie nas w spokoju, przecież my nie mamy żadnych formalnych związków ze sobą”. „Państwo postrzegacie to inaczej, myślicie, że my możemy w jakiś sposób: my możemy pisać” pisma i na tym się skończy. Chodzi tylko o to, że jeżeli „my interweniujemy”, to, żeby skutek jakiś był i skutkiem tego wszystkiego jest między innymi to, iż ta inwestycja w ogóle się rozpoczęła i się toczy. „Oni” się nie mogli pozbierać nawet, nie wiedzieli od czego zacząć. To jest ogromna praca włożona i nadal „my również staramy się koordynować” ich tutaj zachowanie, już nie tylko działanie,   
ale zachowania wokół całego dużego placu budowy, bo to są 4 przejazdy kolejowe, to jest stacja i jest tego sporo. Mosina niestety nie stwarza dobrych warunków do realizacji tego typu inwestycji, ponieważ jest tak „ciasnym” miastem i z tak fatalną komunikacją, że cokolwiek „będziemy robić” na jednym, czy na drugim przejeździe, to od razu to odbija się w różnych miejscach tego miasta. Jeśli chodzi o Straż Miejską, to dostali polecenie, aby te patrole były po „naszej” rozmowie. Mogą być wyasygnowane maksymalnie patrole dwuosobowe dlatego, że na zmianie do godz. 15.00, powyżej godz. 15.00 działają 4 osoby. W sumie „mamy” czterech strażników na jedną i na drugą zmianę. Mogli podzielić na połowę i dwóch wysyłać w różne części gminy, bo w końcu gmina jest obszerna i też nie może być takiej sytuacji,   
że tam się gdzieś nie pojawiają, zanim te patrole również i tam wykonują. Natomiast tu   
na miejscu mieli i pewnie jutro dostanie raport w tej sprawie, rozpoznać te wszystkie uciążliwości i przyczyny tych uciążliwości wokół przede wszystkim ul. Sowinieckiej, zamkniętego przejazdu, gdzie są największe problemy, o których godzinach te problemy występują. Mieli się włączyć aktywnie, zgodnie z „pana” wnioskiem, w próbę rozładowywania, czy informowania o miejscach tych szczególnie zagrożonych,   
żeby przeładować ten ruch, przekierować w inne miejsce i mieli też wystąpić do komendanta policji o wsparcie również patrolem policji. Tyle „żeśmy zrobili” i też „nasze” prośby oprócz tego na piśmie, żeby po tym jakiś ślad pozostał, do „posterunku policji” w Mosinie, do pana komendanta Naskręta „poszły”. To wszystko tutaj „staraliśmy się wykonać”, natomiast współpraca z PKP PLK, z wykonawcami, z „trakcją” i ze wszystkimi innymi firmami,   
które współpracują z „koleją”, jest niezwykle trudna i nie wiadomo jemu, jak oni to robią,   
że w ogóle pracują i ta inwestycja „idzie do przodu”, ale rzeczywiście to jest potężny chaos organizacyjny. Gdyby nie mieli olbrzymiego wsparcia ze strony „naszych” urzędników, jeśli chodzi o projekty organizacji ruchu, które są też dynamiczne i cały czas się zmieniają,   
co chwilę gdzieś tam trzeba ten projekt modernizować z różnych powodów, to oni nie byliby w stanie niczego tutaj rozsądnie wykonać i ten chaos byłby jeszcze większy. On jest pogłębiany tym, że ciasnota jaka panuje, bo taka jest konstrukcja „naszego” miasta, ilość przejazdów jest olbrzymia: to są 4 przejazdy na niewielkim stosunkowo obszarze,   
co powoduje, iż „będziemy cierpieli naprawdę jeszcze tych kilka miesięcy”. Myśli, że jak to przejdzie, to „zapomnimy” o tym, ale „nie ustajemy” też w tym, żeby cały czas „prowadzić gorącą linię” i zapewnia, iż jeżeli „pan” przyjdzie do Referatu Mienia Komunalnego,   
to połowa osób jest zaangażowana w kwestie ustalania: był „pan” i widział. To nie tylko dzieje się na miejscu, w referacie, ale to są też wyjazdy w teren i rozmowy „z tymi osobami”. „My nie możemy nikomu nic polecić, my jesteśmy podmiotem”, który „stoi z boku” i „mówi: słuchajcie, zachowujcie się jak ludzie”, natomiast „oni” działają w dużej mierze na swoim terenie i wykonują swoje zadania, „których my nie mamy w swoich kompetencjach”. „Nie chcielibyśmy”, wydaje się jemu, że „odnieśliśmy” jakiś sukces, iż udało się to wszystko spiąć w jedno miejsce, zorganizować, pokazać jak należy koordynować to zadanie, w ogóle wyznaczyć koordynatora tych zadań, bo tego nie było. „Oni” to zrobili na „nasz” usilny wniosek. „Myśmy” tak długo o tym mówili, że „w końcu zaczęli to tak robić”. Nie wiadomo jemu, „dlaczego tak jest”, do dziś jest to dla niego tajemnicą.

Radny Dominik Michalak zwrócił się z prośbą o pilną interwencję w sprawie chodnika   
na ul. Kołłątaja. Mieszkańcy postulowali jego remont. Wiadomo jemu, że „nas” nie stać   
na cały remont, ale wczoraj sąsiadka, starsza kobieta, „po chemii”, przewróciła się i zraniła. Pani Irena Rybarczyk pojechała z nią na SOR. Tam faktycznie korzenie wystają z tego chodnika: prosi więc o zrobienie wizji lokalnej w tym miejscu, tam ewentualnie miejscowe naprawy chodnika będą wskazane, a jak będą pieniądze, to „zrobimy” cały. Druga sprawa to wykoszenie trawy na dojeździe do „cegielni”: miało to być cyklicznie, ale jak zwykle nie jest, w związku z czym prosi o interwencję. Poprosił także o przyspieszenie napraw urządzeń   
na placach zabaw. W Referacie Mienia Komunalnego uzyskał informację, że może   
pod koniec sierpnia uda się je naprawić, a w zasadzie jest sezon letni. Nie chciałby,   
żeby się coś stało, bo chociażby na placu zabaw na jego osiedlu brakuje kilku szczebelków, kogut się popsuł ostatnio: także tragedia, oferta rekreacyjna niestety się zmniejszyła. Czwarty wniosek to prośba o przyspieszenie oznakowania autobusów, bo już rok „czekamy”. Wyraził przy tym radość, że został zrealizowany jego wniosek i zamontowano tablice świetlne. Czasami „mówimy”, że mało osób jeździ autobusami, a on sam się zastanawia, czy do takiego „Iveco” wsiąść, czy nie, bo nie wiadomo, czy to jest komunikacja publiczna, czy coś innego.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jeżeli chodzi   
o kwestie szczebelków, koguta i pozostałych pytań, to „odpowiemy” na piśmie.

Radny Roman Kolankiewicz zaproponował, aby wydając „rozporządzenie” dotyczące budżetu obywatelskiego, wziąć pod uwagę możliwość uwzględnienia nabycia gruntu.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to jest niepraktykowane i „tego nie możemy zrobić”.

Radny Michał Kleiber oświadczył, że ma prośbę do „panów Burmistrzów” w związku   
z ostatnią na przykład sytuacją, z jakimiś pogodowymi sprawami, typu ulewy, iż mieszkańcy dzwonią w przeróżne miejsca, szukając pomocy. „Rozmawialiśmy” wcześniej na temat jakichś zwierząt i tego typu sytuacji awaryjnych, „rozmawialiśmy” też o numerze awaryjnym, gdzie można się zgłaszać. On przyzna się, że nie wie, bo nie studiuje „od deski do deski” wszystkich wydawnictw na terenie gminy, być może taka informacja z takim numerem jakimś koordynacyjnym trafiła do mieszkańców, ale najwyraźniej w sposób nieskuteczny i prosiłby jeszcze raz o jakieś takie – nie wiadomo jemu – dużą czcionką na jednej stronie skutecznie powiadomienie i opisanie co ten numer alarmowy oznacza i w jakich sprawach można tam dzwonić.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że numery zarządzania kryzysowego są cały czas dostępne w „informatorze” i również „na stronie”. „Informator” jest wydawany, „możemy zrobić na jedną stronę cały numer”, ale on proponuje, żeby wycinać sobie i gdzieś to przechowywać, bo dobrze jest mieć jednak te numery. Naprawdę w każdym „informatorze staramy się zachowywać te podstawowe informacje”, które są dla wszystkich „państwa” najważniejsze. Jeśli chodzi o zarządzanie kryzysowe, to pewnie nawet nie jest to jeden numer, natomiast pozwoli to „państwu” łączyć się ze Strażą Miejską i z panem Krzysztofem Kaczmarkiem, a poprzez niego interweniować też do „straży państwowej” oraz „straży ochotniczej”. Każde zgłoszenie, które wchodzi na tego typu numery, może to być zgłoszenie dotyczące zwierzęcia, może to być zgłoszenie dotyczące padliny, może to być też zgłoszenie dotyczące złamania drzewa, uszkodzenia linii wysokiego, czy średniego napięcia – wszystkie te, które mają związek z zagrożeniem zdrowia i życia – są przyjmowane i odpowiednio dysponowane. W tym systemie jest posterunek policji „nasz” tutaj, a jeżeli ten nie odebrałby, to odbierze „posterunek policji” w Puszczykowie. Tak to działa generalnie.

Radny Michał Kleiber oświadczył, że nie ma wątpliwości, tylko chodziło jemu o to,   
żeby skutecznie dotrzeć do mieszkańców, bo wiadomo jemu, iż…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że zrobi taką akcję, iż wyśle każdemu mieszkańcowi z prośbą o zachowanie tych numerów, rozumiejąc, iż mieszkańcowi nie   
chce się wyciąć na przykład z „informatora”, zachować tego lub przepisać do jakiegoś kajetu, co czasem ludzie zorganizowani robią. To są notesiki, gdzie sobie przepisują i prosiłby poważnie traktować to, bo „mówimy” o bezpieczeństwie. Oczywiście „możemy wysłać” każdemu, ale to będzie kosztowało każdego podatnika. Każdy dostanie karteczkę, na której będzie miał te podstawowe numery dotyczące bezpieczeństwa, z tym, że czy warto.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „zakończyliśmy” zadawanie pytań. „Mamy” jeszcze 2 punkty. Chciałaby zapytać, ponieważ „mamy” teraz sprawy organizacyjne: „przewodniczący” powinni składać sprawozdanie – to jakiś czas potrwa, czy któryś   
z „naszych” gości, mieszkańców chciałby zabrać głos w punkcie „Wolne głosy”, bo wtedy poddałaby pod głosowanie zmianę kolejności.

1. Wolne głosy.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie oświadczył, że jest tutaj w imieniu mieszkańców ul. Kasprowicza i prosi o dokładną informację od „pana Burmistrza”,   
przy świadkach: „Radzie”, czy będzie dokończona budowa nawierzchni ul. Kasprowicza   
w Mosinie.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że wszystkie inwestycje, które są planowane, są wykonywane, natomiast te, które są nieplanowane, nie wchodzą w bieżący rok budżetowy…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie zapewnił, że rozumie, ale dotychczas ta ulica nie była ujmowana w żadnych spisach…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że takich ulic jest bardzo dużo, on też mieszka przy takiej ulicy, która także nie jest ujęta.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że w planie perspektywicznym ulica „pana Burmistrza” była ujmowana, ul. Kasprowicza – nigdy.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przypuszczenie, że chyba „pan” nie wie, o jakiej ulicy „mówimy” – on mówi o ul. Sosnowej na Nowym Krośnie, ale być może dotyczy to ulicy „burmistrza”, a nie…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że to „pan” przesłał jemu pisma…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że mieszka przy innej ulicy niż ta, o której „pan” myśli.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że ul. Sosnowa,   
przy której mieszka „pan Burmistrz”, nie jest przewidziana nawet do projektowania drogi, natomiast ul. Kasprowicza – są przeznaczone środki na przygotowanie projektu, a potem będzie kwestia ewentualnego wykonania. Wcześniej tego projektu nie było – teraz jest.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że czyli może mieszkańcom przekazać wiadomość, iż „mamy światło” w kierunku perspektywicznym: ta ulica będzie zrobiona   
– nawierzchnia dokończona, bo ta ulica, część od ul. Kasprowicza od ul. Śremskiej   
do ul. Kolejowej w rejonie przedszkola jest zrobiona. Ta ulica jest do połowy zrobiona,   
a w połowie prace modernizacyjne nawierzchni zostały przerwane „w tamtych latach.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił uwagę, że nie było projektu – „przygotowujemy teraz projekt”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że nawet dobrze się zdarzyło,   
bo nie wiadomo jemu, jak poradziłaby sobie ta ulica dzisiaj przy tym obciążeniu, jakie w tym rejonie występuje przy inwestycji kolejowej, czy ona nie zostałaby zniszczona. Generalnie, jeśli chodzi o ulice wszystkie od ul. Torowej do ul. Leszczyńskiej, „staramy się mieć je   
na uwadze” i po kolei będą te ulice wykonywane, żeby tę część zakończyć w rozsądnym terminie.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że ul. Torowa jest również bardzo obciążona, po prostu w imieniu grupy mieszkańców…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że w tej chwili jest, w przyszłości nie będzie, dlatego, iż nie będzie wyjazdu na ul. Śremską, w związku z czym ta ulica będzie tylko takim buforem wspomagającym wykonywanie nawrotki, bądź przy lokalnym przemieszczaniu się po osiedlu, ale też będzie wykonana, ponieważ może pełnić dobrą funkcję takiego właśnie łącznika, a oprócz tego tam można byłoby zlokalizować jakieś parkingi. Jeżeli „uda nam się wygospodarować środki”, to też w przyszłości „byśmy widzieli” tam jakiś lokalny parking, żeby część tych mieszkańców przylegających do terenów kolejowych mogła z tego korzystać, ale to jest pewna wizja.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że jeszcze zada takie dodatkowe podpytanie. W okresie tej wielkiej inwestycji kolejowej, nieudanej bądź, co bądź, wedle obserwacji w ostatnim czasie, w ostatnich latach „mamy” zatrutą egzystencję na czas obecny, w czasie teraźniejszym i przeszłym, tak bardzo, że życie na świeżym powietrzu jest ograniczone na tyle, iż jest prawie niemożliwe. Wypuszczanie dzieci na świeże powietrze, wychodzenie na przykład w czystej koszuli – po przejściu 100 m człowiek wraca i musi się powtórnie umyć, wykąpać itd. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy zraszanie tej   
ul. Kasprowicza i ul. Torowej: najbardziej obciążonych ulic – mają takie przyrzeczenie   
z „państwa” strony – cały czas mówi w imieniu wielu mieszkańców, którzy wcześniej się podpisali w petycjach i listach wysłanych w kierunku „państwa: do urzędu”, a chodzi jemu   
o to, czy to zraszanie nie może być praktykowane. To miał on…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że to jest robione…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że nie jest robione,: było robione raz   
w okresie burzy i deszczu ze śmiechem trójka ludzi jechała samochodem, z wielkim zbiornikiem wody i spryskiwała wężem powierzchnię ulicy…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że obowiązkiem wykonawcy tych wszystkich inwestycji wokół toczących się i korzystającego też poprzez swój transport z dróg dojazdowych, z ul. Torowej, ul. Kasprowicza i innych ulic, jest spryskiwanie wodą przynajmniej raz dziennie tych ulic. Było to w zapisach, jest, „staramy się” to egzekwować…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że zwraca się do „pana” z tym pytaniem, bo „pan” jest łącznikiem, wybranym w demokratycznych wyborach przez „nas”, między „nami” a „koleją”, z którą się trudno dogaduje, gdyż „pan” 2 tygodnie temu na zebraniu „komitetu osiedlowego” twierdził, iż komitywa z „koleją” odnośnie tej wielkiej inwestycji   
na terenie przejazdów mosińskich i budowy tunelu jest niemożliwa prawie że.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że nie jest niemożliwa, jest możliwa, ale jest trudna i to „wiemy”, ale „kolej” zawsze była „państwem w państwie” i stąd też pewne nawyki pozostały do dzisiaj. Mimo, że są już spółki, to sposób funkcjonowania jest przeniesiony z dawnych czasów i on na to na przykład nie ma wpływu. Gdyby to była jego spółka, to może na nich oddziaływać. To, że jest „Burmistrzem”, nie daje jemu takiej możliwości, żeby wpływać na tę spółkę, administracyjnie pewne rzeczy…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że aspekt nacisku z „pana” strony jest…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że oczywiście – on ma w ten sposób sklinczowaną połowę zasobów pracowników mienia komunalnego, którzy zajmują się tylko   
i wyłącznie „koleją”. To jest tragedia, bo „państwo widzicie to po swojej stronie”, on widzi też po jego. Ci ludzie, którzy powinni też pracować w całej gminie, zajmować się drogami, naprawami, chodnikami itd., wszystkimi aspektami utrzymania mienia, muszą zajmować się sprawami bezpośredniej współpracy z „koleją”, koordynowaniem, również pilnowaniem zadań wpisanych w obowiązki spółek, które realizują te prace, w tym też jest konieczność spryskiwania nawierzchni piaszczystych…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że chodzi o to, żeby ulżyć „nam”   
w egzystencji na bieżąco, bo spryskiwana ulica nie jest. To jest sprawa nieaktualna – przez inwestora…

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że rozmawiał na ten temat w tym tygodniu…

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że raz była spryskiwana podczas burzy.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że „wyjaśnimy to”, ale on nie może „wyasygnować” jednego człowieka po to tylko, żeby ten każdorazowo udokumentował   
na zdjęciu fakt, iż odbywa się zraszanie, bo będzie miał pracownika, który będzie siedział   
na wakacjach, ale nie będzie wykonywał pracy „w urzędzie”.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie zwrócił uwagę, że „dosłaliśmy” do „pana Burmistrza”, fotografie z rejestracjami samochodów, z twarzami kierowców.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że to nie jest dowód na to, iż nie jest zraszane podłoże. „Staramy się to kontrolować” w taki sposób, żeby to było możliwe. Zwrócił też uwagę, że tam się poruszają takie jednostki, iż przypuszcza, że „te 90” gdyby przejechał, zostawiłby taki sam ślad – są wozy, które mają kilkadziesiąt ton z pełnym ładunkiem i one takie ślady zostawią.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby zmierzać do końca.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś oświadczył, że nie wie, jak ma zadowolić pytającego   
– „po prostu staramy się”…

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że ideą wolnych głosów   
i wniosków jest pięciominutowa najwyżej wypowiedź, ponieważ „my tutaj mamy jeszcze obszerny punkt”, także przykro jej, musi w tym momencie przerwać. „Pan” przedstawił problemy, „pan Burmistrz” starał się odpowiedzieć – jeżeli ta odpowiedź jest niewystarczająca, myśli, że jakieś spotkanie „w urzędzie” to rozwiąże.

Mieszkaniec ul. Kasprowicza w Mosinie stwierdził, że z „panią” też rozmawiał na temat   
ul. Kasprowicza i wielokrotnie przez „panią” informacje przekazane nie zgadzały się   
z rzeczywistością w późniejszym czasie niestety, a oddał głos na „pani” osobę.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że z góry dziękuje, mimo, iż taki jest „pan” niezadowolony, to jednak „pan” oddał na nią głos. Następnie podziękowała   
za tę wypowiedź. Stwierdziła przy tym, że zrobiła tutaj „panu” grzeczność przesuwając,   
żeby „pana” nie trzymać jeszcze godzinę, ale widać „wyszło, jak wyszło”.

1. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że została tu zamieszczona opinia „naszego” radcy prawnego odnośnie skarg, a raczej tego, „co my możemy zrobić   
w tym temacie”. Wyraziła przy tym przekonanie, że „państwo zapoznaliście się” z nią. Wynika z niej, że „Rada” musi się jednak pochylić nad każdym pismem, ponieważ nie jest organem jednoosobowym, tylko kolegialnym i tylko uchwała Rady Miejskiej może zakończyć całą procedurę skargową. W związku z tym, że opinia ta została sporządzona   
na wniosek, który padł na poprzedniej planowej, zwyczajnej sesji Rady Miejskiej i tutaj pojawiały się głosy, iż zarówno „Burmistrz”, jak Rada Miejska mają prawo do ochrony swoich dóbr osobistych i jeżeli jakiś mieszkaniec ten fakt ignoruje, to może być też pociągnięty do odpowiedzialności karnej, ponieważ tutaj te sformułowania, które się w tych skargach pojawiają, „uznaliśmy” za takie, które pomawiają „Burmistrza” i „Radę”, będąc takimi bezpodstawnymi zarzutami. Kończąc tę opinię „mecenas mówi”, że uważa za celowe powiadomienie organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przez „naszego pana skarżącego” czynów zabronionych przez prawo. Jest to temat do rozważenia i do dyskusji. Nawiązując   
do tego, co było wcześniej sygnalizowane przez nią w trakcie tej sesji, chciałaby też wprowadzić taką zmianę, że – tutaj padły głosy, iż to będzie jakaś dodatkowa praca i że są protokoły: prosi, aby jej wierzyć – jak komisja się zbiera w dniu wczorajszym, czy 2 dni temu, to te protokoły nie są gotowe i niepotrzebnie dochodzi do takich sytuacji,   
że okazuje się, iż jedna komisja jeszcze opiniowała. Wydaje jej się, że „przygotujemy” taki formularz, który będzie po samym głosowaniu wypełniany przez osobę piszącą protokół   
i tylko podpisywany przez przewodniczącego komisji – to będzie dołączone na „eSesji”, także każdy będzie mógł przeglądając uchwały, widzieć na bieżąco, jaka jest opinia komisji i wtedy mając taką dodatkową kartkę, ona nie będzie miała wątpliwości, ile komisji wypowiadało się w tej sprawie.

Kserokopia opinii radcy prawnego Zygmunta Jerzmanowskiego z dnia 27.06.2016 r.   
w sprawie skarg …………….. *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Radny Ryszard Rybicki wyraził przekonanie, że wydaje się jemu, iż przewodniczący pamięta o tym, że jest coś zaopiniowane i przewodniczący może właśnie…

Radna Wiesława Mania stwierdziła, iż to nic nie zaszkodzi, jak „my powiemy, że a moja komisja też opiniowała”, bo „robimy” dodatkową pracę pracownikom Biura Rady…

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zapewniła, że to nie jest dodatkowa praca…

Radna Wiesława Mania wyraziła przekonanie, że jak ona miała komisję dzisiaj, to pan przewodniczący tyle będzie pamiętał.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że widzi, iż radni nie zawsze są chętni nowym rozwiązaniom. Zapewniła przy tym, że prześle „państwu” przykłady i ma nadzieję,   
iż „wypracujemy” jakieś stanowisko kompromisowe. Chciałaby też tutaj podziękować,   
bo zapomniała o tym na wcześniejszej, poprzedniej sesji Rady Miejskiej, tym radnym, którzy tutaj przygotowali dla „nas” coś słodkiego: był to radny Marian Jabłoński, radny Tomasz Łukowiak i radny Czesław Tomczak ostatnio. Teraz „zakończyliśmy” ten system taki właśnie i „przeszliśmy” na inny – ma nadzieję, że wszystkim będzie przyjemnie.

Sprawozdania z pracy poszczególnych komisji Rady Miejskiej w Mosinie za drugi kwartał 2016 r. przedstawili kolejno: Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania, Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki, Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Dominik Michalak, Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Jolanta Szymczak, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber, Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak, Przewodniczący Komisji Statutowej Marian Jabłoński oraz Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Roman Kolankiewicz.

Po wystąpieniu radnego Mariana Jabłońskiego, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur powiadomiła, że „planujemy” uchwalenie zmian w „statucie” na wrześniowej, planowej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Agnieszka Gorzyńska zapewniła, że sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska   
i Rolnictwa zostanie przekazane pisemnie.

Radny Andrzej Raźny stwierdził, że rzeczywiście na dzień dzisiejszy ul. Kasprowicza, jej mieszkańcy są najbardziej poszkodowanym „odbiorcą tunelu”, którym im akurat wprost nie służy. W tym momencie na pewno warto tych głosów słuchać, bo oni na co dzień tych uciążliwości doświadczają, być może da się coś zrobić, jeżeli wskażą te obszary i trzeba tego słuchać. Myśli, że „my również w jakiś sposób powinniśmy się zastanowić nad rzeczywiście zrekompensowaniem tego”. On widział, że w planie jest ul. Kasprowicza, tylko prosiłby ewentualnie „pana Burmistrza” o przedstawienie „nam” na jakim etapie to jest, czy tam jest projekt na przykład tej ulicy i ewentualnie szacunkowe koszty wykonania tej ulicy, bo to   
w sumie jest wąska ulica i krótka. Miałby taką prośbę, „żebyśmy mieli, jako Rada”, informację rzeczywiście, czy nie da się tego w trybie przyspieszonym, ekspresowym w jakiś sposób zrobić w ramach tych działań takich odszkodowawczych.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur podziękowała za ten głos. Wyraziła przy tym przekonanie, że „wszyscy oczywiście jesteśmy tego samego zdania” i „pan Burmistrz” też,   
iż ta ulica powinna być w możliwie najkrótszym czasie ukończona. Ten czas jednak na pewno nie jest w tym roku, bo do końca roku będą tam jeździły ciężkie samochody.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że ten rok to jest etap projektowania.

1. Zakończenie sesji.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zakończyła XXXV sesję Rady Miejskiej   
w Mosinie o godz. 21.50.

**protokołował przewodniczyła**

**(-) Piotr Sokołowski radna nadzorująca (-) Małgorzata Kaptur**

**sporządzenie protokołu**

**(-) Wiesława Mania**

**Lista załączników**

1. Uchwała Nr XXXV/285/16
2. Uchwała Nr XXXV/286/16
3. Uchwała Nr XXXV/287/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
   nad projektem uchwały w powyższej sprawie
4. Uchwała Nr XXXV/288/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
   nad projektem uchwały w powyższej sprawie
5. Uchwała Nr XXXV/289/16
6. Uchwała Nr XXXV/290/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
   nad projektem uchwały w powyższej sprawie
7. Uchwała Nr XXXV/291/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
   nad projektem uchwały w powyższej sprawie
8. Uchwała Nr XXXV/292/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
   nad projektem uchwały w powyższej sprawie
9. Uchwała Nr XXXV/293/16
10. Uchwała Nr XXXV/294/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
    nad projektem uchwały w powyższej sprawie
11. Uchwała Nr XXXV/295/16
12. Uchwała Nr XXXV/296/16
13. Uchwała Nr XXXV/297/16
14. Uchwała Nr XXXV/298/16 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym   
    nad projektem uchwały w powyższej sprawie
15. Uchwała Nr XXXV/299/16
16. Uchwała Nr XXXV/300/16
17. Uchwała Nr XXXV/301/16
18. Uchwała Nr XXXV/302/16
19. Uchwała Nr XXXV/303/16
20. Uchwała Nr XXXV/304/16
21. Uchwała Nr XXXV/305/16
22. Uchwała Nr XXXV/306/16
23. Uchwała Nr XXXV/307/16
24. Uchwała Nr XXXV/308/16
25. Uchwała Nr XXXV/309/16
26. Uchwała Nr XXXV/310/16
27. Uchwała Nr XXXV/311/16
28. Uchwała Nr XXXV/312/16
29. Uchwała Nr XXXV/313/16
30. Uchwała Nr XXXV/314/16
31. Uchwała Nr XXXV/315/16
32. Uchwała Nr XXXV/316/16
33. Uchwała Nr XXXV/317/16
34. Uchwała Nr XXXV/318/16
35. Uchwała Nr XXXV/319/16
36. „Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej   
    w Mosinie za okres od 25 maja do 27 czerwca 2016 roku” z dnia 28 czerwca 2016 r.
37. Kserokopia opinii radcy prawnego Zygmunta Jerzmanowskiego z dnia 27.06.2016 r.   
    w sprawie skarg ………………
38. Lista obecności radnych
39. Lista zaproszonych gości